

# Łódzki Głos Obywatelski

Pismo poświęcone sprawom właścicieli realności i stanu średniego

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. **Pojedynczy numer 70 groszy**

**ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI**  
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia: wiersz mm jednołamowy 20 gr., w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty

Nr 3 (66)

Łódź, marzec 1934 r.

Rok VI

UBEZPIECZENIA

OD

ODPOWIEDZIALNOŚCI

CYWILNEJ

WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYJMUJE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

*„Riunione Adriatica di Sicurtà”*

W WARSZAWIE, UL. MONIUSZKI № 10

ODDZIAŁ W ŁODZI

ULICA PIOTRKOWSKA № 136

TELEFON № 172-51

Specjalne dogodne warunki otrzymują

Członkowie Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchom. m. Łodzi i woj. Łódzkiego, w Łodzi, Piotrkowska 46, tel. 116-17

## W przededniu wyborów.

Lada chwila zostaną wybory rozpisane i tem samem wejdziemy w pełnię sezonu wyborczego. Nie od rzeczy byłoby więc jasno skonkretyzować sobie samym jaka będzie kwintesencja zmian, które mają na terenie samorządu zająć po nowych wyborach.

Nie będziemy grzebać się w szczegółach nowej ustawy samorządowej, będącej konstytucją miast i to konstytucją nie ramową, a nader szczegółową. Zwrócimy uwagę tylko na jedną cechę szczególną nowych przepisów, która, zdaniem naszym, sama jedna może starczyć do całkowitego przewrotu w dotychczasowym systemie rządzenia miastami. Mamy na myśli mianowicie skupienie władzy, ale zarazem i odpowiedzialności, za poszczególne działy administracji miejskiej w ściśle określonych rękach, i to rękach w bardzo znacznym stopniu uniezależnionych od zmiennej aury radzieckiej.

Ulubioną metodą rządzenia dotychczas była t. zw. kolegialność. Wszystko robiło się w komisjach i komisjach. Magistrat to była tylko też jedna z komisji, a prezydent to jak chciał i było mu na rękę, to przyznawał się do jakiegoś czynu, a jak nie — to zwał wszystko na Magistrat i koniec. Magistrat znów miał Radę Miejską na wypadek, gdy trzeba było wstydliwie się ukryć przed odpowiedzialnością, i tak dalej itd. jak to rosyjskie przysłowie powiada: babka za dziadka, dziadek za rzepkę etc.

W rezultacie zawsze było bezliku kandydatów do pochwał i podziękowań, w razie jeśli przypadkowo i wbrew teorii prawdopodobieństwa nawet przy tym systemie coś niecoś się udało. Natomiast w razie, broń Boże, fiaska, co niestety zdarzało się o wiele częściej, świecami nie można było się doszukać winowajcy. Na arenę zjawiała się jedna ze stu tysięcy komisji i podkomisji, i na tem sprawa się kończyła, no bo co można z takim komisyjnym ciałem zrobić? co najwyżej rozwiązało się je, przetasowało odrobinę, p. X. został przeniesiony z komisji Nr. 1 do komisji Nr. 2, a na jego miejsce wszedł p. Y. z komisji

Nr. 3 i na takiej rewolucji pałacowej wszystko, w najskrajniejszym wypadku się kończyło poto, aby nazajutrz ten bałagan nieodpowiedzialności za swe czyny rozpoczął się na nowo.

Zresztą ta teoretyczna odpowiedzialność istniała zko-lei znów przed ciałem kolegjalnem. To ciało kolegjalne składało się z członków należących do mniejszych ciał kolegjalnych, które były zwykle pośrednio lub bezpośrednio uzależnione od Magistratu, a przynajmniej miały niektóre sprawy ułatwione w razie zgodnego współzycia z Magistratem. Niema chyba potrzeby rozwodzić się na temat, jak taka kontrola mogła w praktyce wyglądać, tem bardziej, że w miarę potrzeby można było wszystkie grzechy zwałać na jakieś ściśle nie-definiowane komisje.

Skutki takiej gospodarki są tak dobitnie zilustrowane stanem naszego miasta i jego finansów, że inne komentarze są tu zbyteczne. Szkoda tylko, że naogół zbyt dużą wagę przywiązywało się w tym względzie do winy ludzi, a zbyt małą do samego systemu, który przecież sam ludzi tych w sposób szkodliwy urabiał. Zresztą tylko przy takim zaciemniającym wszystkim systemie mogły absolutnie bezwartościowe i szkodliwe jednostki prowadzić swój zamaskowany żywot na najwyższych niejednokrotnie stanowiskach w samorządzie.

Dlatego też bez zmiany systemu rządzenia niewiele by nam pomogły wybory nowych jednostek. Najidealniejsze z nich nichy tu nie pomogły i w rezultacie albo po pewnym czasie sameby się spaczyły, alboby pracę tę rzuciły, jako niewdzięczną i bezpłodną. Mogą więc sobie przyszli wybrańcy powinszować, że rząd przygotował im rany, w których nie będą skazani na bezpłodne szamotanie się w sieci kolegialności i że kaźden z nich będzie wiedział, co jest jego obowiązkiem robić, a zarazem przed kim i zaco odpowiada. Tylko że cieszyć się mogą jednostki doprawdy uzdolnione i uczciwe, które w swej pracy zadanych płaszczyków nie potrzebują. No, ale o to, właśnie

w interesie miasta chodzi, aby tylko tacy ludzie na czele samorządu stanęli.

Zywym przykładem tego, co samodzielna ale i odpowiedzialna praca może zdziałać, i to nawet w nader nie-sprzyjających warunkach, jest jaskrawe polepszenie się sytuacji miasta od chwili objęcia Zarządu Miejskiego przez Komisarza Rządowego. Cały szereg spraw, które latami całami ciągnęły się bez załatwienia przy dawnym Magistracie znalazły swoje rozwiązanie. Wystarczy spojrzeć na okolice dworców kolejowych, aby zauważyć, że coś się w Łódzkim Zarządzie zmieniło. Zniknięcie deficytu budżetowego, załatwienie sprawy konwersji listów łódzkich, spłacenie pierwszych rat od pożyczek na budowę sławetnego Polesia itd. itd., są to wszystko rzeczy, na które za panowania ś. p. Magistratu trzeba by chyba jeszcze z jakieś 10 lat czekać.

To samo w instytucji związanej z samorządem łódzkim, jaką jest Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi. Kasa zapomogowa dla dygnitarzy i dygnitarzów magistrackich oraz ich protegowanych na każdym polu i Polesiu,

w ciągu paru zaledwie miesięcy pod zarządem nowego Komisarza Rządowego przekształciła się w tętniącą zdrowym życiem, instytucję bankową, która z dnia na dzień coraz bardziej poczyną ważyć na życiu gospodarczym miasta, dopomagając wszystkim dosłownie sferom ludności do przetrwania obecnej ciężkiej chwili.

Takich przykładów moglibyśmy przytoczyć dużo więcej, ale to chyba zbyt wiele dla ludzi, którzy mają zdolność widzenia i rozumienia tego, co się naokoło nich dzieje. No, a przekonywać tych, co zamiast szczerze przyznać się do popełnionych błędów i starać się ich nie powtarzać, woła walczyć o powrót owego smutnego dnia wczorajszego, to chyba nie warto, bo jeśli życie ich niczego nie nauczyło, to ich tępych mózgowic i tak nikt nie oświeci.

Nasze zadanie zaś jest nam jasne: ludzi z jasnymi mózgami i jasną przeszłością musimy postawić na czele naszego miasta, aby dla Łodzi i jej mieszkańców stworzyli prawdziwie jasną przyszłość.

Inż. N. Król.

## Skutki moratorium mieszkaniowego.

Jednym z zagadnień, które społeczeństwo miejskie uważa ostatnio za szczególnie aktualne, jest sprawa mieszkaniowa. Jej fragmentem jest kwestja moratorium dla bezrobotnych na okres letni, oczekująca swego rozwiązania w ciągu najbliższych paru dni.

Bezrobocie jest zagadnieniem, na którym dziesiątki uczonych ekonomistów skompromitowało już swe teorie, a dziesiątki rządów we wszystkich krajach świata wywaliło się z kretelem. Nic więc dziwnego, że samo to słowo przyprawia o gęsią skórę każdego, kto musi cokolwiek mieć wspólnego z tą niemiłą pigułką. Wykorzystują to wszelkiego autoramentu „politycy”, którzy słówko „bezrobocie” podrzucają wtedy, gdy nic konkretniejszego nie mają na składzie. Szkoda tylko że robią to nieco różnorodnie: jedni żądają zniżki cen żywności, w przeciwnym razie grożą gniewem bezrobotnych, inni znów żądają zwyczajki cen chleba i kartofli, grożąc wzmoczeniem się bezrobocia na wsi, a pośrednio nawet w miastach.

Mieszkaniowa sprawa bezrobotnych nie jest pod tym względem wyjątkiem. Lokatorzy krzyczą, że bezdomni bezrobotni, to ognisko niepokojów politycznych, zagrażające bezpieczeństwu publicznemu, i dlatego trzeba pozwoić im mieszkać nawet bezpłatnie. Właściciele domów odpowiadają: no, a czem głodni bezrobotni są lepsi od bezdomnych? Chcąc być konsekwentnym, trzeba by zrobić równocześnie moratorium na długi w sklepikach spożywczych, a bodaj nawet nakazać, aby sklepikarz, którego klient stał się przypadkowo bezrobotnym, nadal dawał mu na kredyt przynajmniej chleb.

Z punktu widzenia państwa narodowego, w przeciwstawieniu do państwa jednoklasowego (jak np. Rosja dzisiejsza), nie do pomyślenia powinno być, aby **przypadkowa część jednej grupy społecznej miała ponosić ciężar częściowego utrzymywania przez szereg lat innej grupy**. Jeżeli pomoc tej grupie jest obowiązkiem współobywateli, działających poprzez państwo, to nie może się to opierać na czysto przypadkowym fakcie, że, powiedzmy, dany bezrobotny zamieszkiwał w czasie utraty pracy akurat u p. X. a nie u p. Y. Idąc po tej linii, doszlibyśmy do zupełnej przypadkowości również w innych świadczeniach. Możliwe z równym powodzeniem do służby wojskowej

**powoływać nie wszystkich zdrowych obywateli, lecz, powiedzmy, tych, którzy akurat pewnego dnia o pewnej godzinie spacerowali po ulicy.**

Również z punktu widzenia prawa cywilnego cała ta sprawa jest mocno niewyraźna. Przecież prawo mówi tylko o niedopuszczaniu do wykonywania eksmisji. Egzekucja należności komornianej w zasadzie nie jest wstrzymana, tylko że możliwość takiej egzekucji staje się fikcją naskutek właśnie ustawy moratoryjnej. W rezultacie jeden akt prawny sprowadza do zera możliwość wykonywania drugiego aktu prawnego, bynajmniej oficjalnie w swem działaniu niezawieszono.

Trzeba jednak stwierdzić, że omawiany problem jest w okropny sposób zabagniony i, doprawdy, jego rozstrzygnięcie wymaga **wielkiej ostrożności**.

Korzystali z moratorium ludzie, którzy **podsywiali się tylko pod miano bezrobotnych**.

Winni, naszym zdaniem, być wyjęci z pod działania moratorium ci bezrobotni, którzy:

- 1) mają płatnych sublokatorów.
- 2) mieszkają razem z zarobkującą najbliższą rodziną.
- 3) zarobkują pobocznie handlem lub innymi zajęciami.
- 4) zalegali z komornem za conajmniej dwa kwartały w czasie, gdy jeszcze mieli pracę.
- 5) gdy powodem eksmisji były inne zarzuty, aniżeli niepłacenie komornego.

Niezależnie od tego właściciele domów powinni być zwolnieni od opłacania wszelkich podatków państwowych i komunalnych od czynszu, przypadającego im od niepłacących bezrobotnych.

Słuszneby też było, aby z opłat, płaconych przez właścicieli nieruchomości na rzecz Funduszu Pracy potrącać komorne, nieopłacone przez zamieszkałych u nich bezrobotnych, gdyż dostarczając bezpłatnych mieszkań, właściciele tacy i tak chyba dostateczną ponoszą ofiarę na rzecz bezrobocia.

Na zakończenie warto poruszyć jeszcze jedną okoliczność, poważnie przemawiającą za potrzebą utrudnienia przynajmniej, w korzystaniu przez bezrobotnych z bezpłatnych mieszkań, a to głównie w większych miastach.

Mianowicie, jedną z poważniejszych trudności w zwalczaniu bezrobocia jest skupianie się w większych ośrodkach miejskich. Stwarza to nieraz paradoksalną sytuację, że pomimo panującego bezrobocia, na roboty, prowadzone zdala od miast, trudno wprost skompletować brygady robotnicze. Utrudnianie bezpłatnego zamieszkiwania w miastach bezwzględnie dodatnio by wpłynęło na odciążenie wielkich miast od znacznej liczby bezrobotnych, ułatwiając w ten sposób znakomicie racjonalną walkę z klęską bezrobocia. Ten wzgląd, na który, zdaje się w sferach miarodajnych już zwrócono uwagę, jest tak ważny, że w niemalym stopniu powinien wpłynąć na ukształtowanie się ewentualnej nowej ustawy moratoryjnej.

*Wszystkim prenumeratorom, czytelnikom, współpracownikom i przyjaciółom naszego pisma życzymy Wesołych Świąt*

REDAKCJA.

# Odpowiedzialność cywilno-prawna własności nieruchomości.

Obowiązujący dotychczas na terenie b. Królestwa Kongresowego kodeks Napoleona zawiera w art. 1382 do 1386 przepisy, normujące ogólnie obowiązek naprawienia szkód, wyrządzonych osobom trzecim na zdrowiu lub mieniu. Zasadą jest, że odpowiada się tylko w wypadku zawinienia szkody (nietylko czynem, ale również niedbalstwem lub nieroztropnością). Właściciel budowli odpowiada ponadto za szkody, powstałe wskutek zawalenia się, gdy to nastąpiło wskutek braku utrzymania lub skutkiem wady w budowie (art. 1386).

Już te przepisy powodowały często konieczność dużych świadczeń pieniężnych wobec osób trzecich, procesy, koszty itd., mogące nawet doprowadzić do materialnej ruiny zobowiązanych do płacenia odszkodowania.

Z dniem 1. VII. 1934 r. wchodzi w życie nowy Kodeks Zobowiązań, (Dz. Ust. Nr. 82/1933), zawierający przepisy o odpowiedzialności, zmieniające w znacznym stopniu dotychczasowy stan prawny. Odpowiada się więc przede wszystkim za **szkody zawinione**. Wina polegać może nietylko na działaniu, ale i na zaniedbaniu działania, np. nieutrzymanie budynku w porządku, nieposypywanie chodników piaskiem podczas gołodzi itp. Ponadto odpowiada się za szkody, wyrządzone drugiemu przy wykonywaniu swego prawa, jeżeli stało się to tylko wskutek niedbalstwa. Tak samo jak za czyny własne, odpowiada się również za szkody, wyrządzone przy wykonywaniu powierzonych im czynności przez osoby, którym się powierza wykonanie pewnych czynności (administrator, rządcą, dozorca, domownicy itp.). Ustawa nie ogranicza nawet odpowiedzialności do wypadków rażącego niedbalstwa, ale już zwykłe niedbalstwo pociąga za sobą odpowiedzialność i obowiązek nietylko naprawienia wyrządzonej szkody, ale również ewent. zadośćuczynienia pieniężnego za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną. A więc materialna odpowiedzialność nie ogranicza się już do naprawy szkody, t. j. do zwrotu kosztów leczenia, utraconych zarobków, odszkodowania za utraconą zdolność do pracy, ewent. w razie śmierci do zwrotu kosztów pogrzebu i wynagrodzenia utraconych korzyści osobom pozostającym na utrzymaniu zmarłego, ale przewiduje ponadto zadośćuczynienie przez sądowe przyznanie sum pieniężnych za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną.

Właściciel nieruchomości przy podniesieniu przeciwko niemu pretensji był często poprostu ofiarą wyzysku, bo nawet w razie najnieślusniejszych roszczeń lub nadmierne wygórowanych, musiał się bronić przed sądami, opłacać adwokatów i ponosić inne koszty. Obecnie, kiedy do roszczeń za poniesione straty materialne dołącza się jeszcze pretensje za cierpienia fizyczne i nieokreślone bliżej w ustawie „cierpienia moralne”, stosunki dla właścicieli w razie roszczeń poszkodowanych znacznie się pogorszą.

Kwestję ochrony przed takimi szkodami można załatwić przez zawarcie stosownego ubezpieczenia, które, w razie podniesienia wobec ubezpieczonego uzasadnionych roszczeń, a więc takich, z których wynikałaby materialna odpowiedzialność, kryje materialnie ubezpieczonego w granicach, określonych ogólnymi warunkami ubezpieczeń. Towarzystwo Ubezpieczeń za pewną, niską opłatą, której wysokość stosuje się do czynszu najmu z danej nieruchomości, przyjmuje na siebie odpowiedzialność materialną, jaką właściciel nieruchomości musiałby ponieść, na podstawie ustawowego obowiązku odszkodowania, za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, za pozbawienie życia, lub uszkodzenie własności osób trzecich. Towarzystwo Ubezpieczeń nietylko wypłaca odszkodowania i zobowiązuje się do dania zabezpieczenia (kaucji) w razie przysądzenia od ubezpieczonego renty, ale także w razie nieuzasadnionych, albo przesadnych roszczeń przyjmuje na siebie obronę prawną ubezpieczonego przed sądami cywilnymi. Jeżeli wskutek wypadku, podpadającego pod ubezpieczenie, wytoczona zostanie sprawa karna, to Towarzystwo przyjmuje na siebie obronę prawną ubezpieczonego również przed sądem karnym.

Funkcja, jaką Towarzystwa Ubezpieczeń spełniają, jest i pod względem społecznym niezmiernie ważną, ponieważ instytucje te, silne finansowo, rozporządzające dużymi kapitałami i pozostające pod stałą kontrolą władz państwowych, zapewniają poszkodowanym w każdym uzasadnionym wypadku otrzymanie należnego odszkodowania, którego wyegzekwowanie skądinąd bardzo często byłoby niemożliwe.

Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej i na naszym gruncie coraz bardziej się rozwijają, mimo, że dotychczas mniej są ogólnie znane, aniżeli ubezpieczenia ogniowe, albo na życie. O dużej ważności tych ubezpieczeń świadczy wprowadzony w Polsce przed rokiem ustawowy przymus ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej dla właścicieli autobusów, w czym poszliśmy za przykładem innych państw, które przymus ten już przedtem u siebie wprowadziły.

**Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości zawarło umowę z Towarzystwem Ubezpieczeń „Riunione Adriatica di Sicurtà” w Warszawie, zapewniającą swoim Członkom specjalne, bardzo dogodne warunki przy zawarciu ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej w charakterze właścicieli domów. Towarzystwo to o znaczeniu światowym, uczyniło wiele dla rozpowszechnienia idei ubezpieczenia i zorganizowało składową obsługę ubezpieczeniową, dostosowaną do potrzeb indywidualnych swoich klientów. Wszelkich informacji udziela biuro Centr. Stow. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46.**

## Przegląd prasy.

„Głos Miast” analizując w artykule p. t. „Czy można podnieść wartość domów” przyczyny spadku wartości nieruchomości i zmniejszenia się obrotów obiektami nieruchomości, wywołane przede wszystkim katastrofalnym spadkiem rentowności domów, wskazuje na ujemny wpływ wytworzonej sytuacji na ruch budowlany. Czytamy tam:

„Kapitalista, pragnący umieścić swe oszczędności w budowie, już z góry jest zastraszone spadkiem wartości własności nieruchomości i brakiem możliwości otrzymania oprocentowania swego kapitału. Jest to jeden z ważniejszych powodów, który ma znacznie większy wpływ na wstrzymanie się prywatnego kapitału od udziału w budownictwie, niż nawet brak kredytów. A w tych warunkach nawet o kredycie nie może być mowy, gdyż przewidywany dochód z nieruchomości musi być przeznaczony na płacenie odsetek, kapitał zaś osobisty nie otrzymuje żadnego oprocentowania.

Dzisiaj, bez przesady powiedzieć można, że żaden z domów nawet w stolicy nie może się ostać subhaście, o ile jest obciążony chociażby w dwóch trzecich swej dzisiejszej wartości. Sprawa przedstawia się nawet gorzej, gdyż domy przedwojenne posiadają obciążenie według swej wartości poprzedniej w dwóch trzecich, gdy tymczasem przy dzisiejszych cenach na nieruchomości, obciążenia te wyczerpują całą wartość nieruchomości, tak, że właściciel dzisiejszy, będąc pozbawiony wszelkiego dochodu, staje wobec niemożliwości płacenia nawet odsetek, a przy wymówieniu hipoteki nie może mieć nawet nadziei na otrzymanie nowej lokaty dla spłacenia poprzedniej.”

W zakończeniu artykułu autor słusznie podnosi, że błędny jest pogląd, jakoby „zmiana właścicieli domów drogą przymusową niczem nie wpływała na ogólny stan posiadania i że zawsze znajdzie się ktoś, kto dom nabędzie i płacić będzie podatki oraz świadczenia. Pogląd

ten, wypowiedzany nawet przez osoby miarodajne, mające skądinąd nastawienie pod kątem widzenia gospodarczym, jest oczywistą pomyłką". Nieporozumienie polega na tem, że przyczyna tego stanu rzeczy nie tkwi w osobistych stosunkach majątkowych właściciela domu, lecz w obiektywnym braku rentowności domów.

Nie mogąc wybrnąć ze swojej ciężkiej sytuacji, własność nieruchoma zmuszona jest domagać się od władz przyścia jej z doraźną pomocą za pośrednictwem specjalnego ustawodawstwa, przede wszystkim w dziedzinie regulowania zobowiązań hipotecznych.

W tym przedmiocie dr. Józef Westreich, działający na terenie własności nieruchomości w Lwowie, znany także w sferach właścicieli nieruchomości m. Łodzi, wypowiada się za koniecznością objęcia akcją odroczenia również własności miejskiej, pisząc w artykule p. t. „Nierówna miara”, zamieszczonym w lwowskiej „Gaz. Por.” m. in. co następuje:

„Dla rolników, znajdujących się również w ciężkiej opresji finansowej, utworzono urzędy rozjemcze, które rozpatrują położenie dłużnika i umożliwiają mu wybrnięcie z sytuacji przez obniżenie odsetek, odroczenie terminów spłat i wstrzymanie kroków egzekucyjn. Właściciele realności są również obywatelami Państwa, im również należy się ta sama opieka prawna, a to tembardziej, że dając moratorium lokatorom — należałoby je dać w tej samej mierze właścicielowi realności.

Przeprowadzone dotychczas licytacyjne sprzedaże nieruchomości wydały ten rezultat, że domy albo nie znajdowały odbiorców, z powodu braku pieniędzy w obiegu, albo nabywał je wierzyciel na pierwszym miejscu i to przeważnie za część swojej wierzytelności. Reszta więc wierzycieli spadała z hipoteki. Przez licytacyjną sprzedaż nieruchomości w czasach anormalnych tworzy się nową falangę dziadów z dawnych właścicieli realności i z wierzycieli hipotecznych na dalszych miejscach. Ten stan rzeczy doprowadził do zahamowania ruchu budowlanego, pocóż bowiem budować nowe domy, skoro nabyć je można przeważnie za 1/3 część ich faktycznej wartości?

Właściciele realności słusznie przeto domagają się, ażeby i dla nich utworzono również urzędy rozjemcze, jak to uczyniono dla rolników i to z tym samym zakresem działania”.

Przeprowadzona przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej ankieta o cenach małych mieszkań w Warszawie, obejmująca równocześnie badanie stanu technicznego starych domów, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, potwierdziła w całej rozciągłości, że stan starych domów w Polsce jest katastrofalny.

Jak wynika z tej ankiety, opublikowanej w miesięczniku „Dom, Osiedle, Mieszkanie”:

„na 63 mieszkań 1-no i 2-wuizbowych, zbadanych na Woli i na Pradze, 22 mieszkania, a więc 35 procent sklasyfikowano jako będące w stanie złym i tylko dzięki brakowi odpowiedniej rubryki nie figurują one w kwestjonariuszu, jako ruina”, dalej „z 24 mieszkań, uznanych za będące w stanie dobrym — 99 procent znajduje się w domach nowowynbudowanych”.

Autorzy ankiety, tłumaczą ten straszny stan zniszczenia nieruchomości moratorium mieszkaniowym, które wpływa niekorzystnie na konserwację domów o małych mieszkaniach z powodu niepłacenia przez bezrobotnych komornego i niemożności ich wyeksmitowania.

Pogląd ten jest bardzo znamieny ze względu na to, że wśród autorów niema właścicieli domów czynszowych, jest to więc głos zupełnie bezstronny, wychodzący z poza grona zainteresowanych właścicieli nieruchomości.

Na szczęście, zrozumienie sytuacji własności nieruchomości jest coraz częstsze u osób, których nie można posądzić o specjalne sympatje dla właścicieli nieruchomości. Ostatnio „Nasz Przegląd” zwrócił uwagę na krzywdę, jakiej doznają właściciele domów wskutek wprowadzenia moratorium mieszkaniowego. Omawiając ogólnie sprawę mieszkaniową, autor m. in. pisze:

„Obecnie mamy taki paradoks: bogaty kamienicznik ze śródmieścia, mający wypłacalnych lokatorów, nie ponosi żadnych kosztów na rzecz bezdomnych, gospodarz zaś z krańców robiący i tak bokami, ma niemal samych bezpłatnych lokatorów. Na całym zachodzie bezdomnym daje darmowy lokal państwo lub gmina.

Podobnie jest niesłusznym, by gospodarz płacił podatki od teoretycznego wpływu komornego, choćby mieszkanie było nie wynajęte, lub lokator za nie nie płacił. Nawet podatku obrotowego nie pobiera się od towaru niesprzedanego. Było to dobre od biedy, gdy

## Szkice z dziejów Łodzi.

### Od wioski rybackiej do miasta przemysłowego.

#### Cz. IV.

Na przełomie XVI i XVII wieków staje rolniczo-rzemieślnicza Łódź u szczytu swego rozwoju.

Do biskupiego miasteczka przybywa wiele nowych rodzin mieszczańskich, z których — Drewnowie, późniejsi Drewnowicze i Drewnowscy są to prawdopodobnie właściciele tartaku i cieśle zawodowi, Glinńscy — zapewne wypalają cegłę, Olej lub Olejarz — wytłacza oliwę oraz różnemi handluje olejami, Dziekieciarz — dziegieć sprowadza, Knap i Knapik oraz Sukiennik i Płóciennik — to znów tkacze sukien i płótna lnianego, Kulam i Bruszczyk — młynarstwem się zajmują, Sitarz — sita wyrabia, i tylko nieliczni jak Nędza, czy Wlazło nie mają widocznie określonego zawodu, ale za to nie znają też dobrobytu.

Miasteczko zyskuje pozatem nowe tereny, które w latach 1584—1606 wyznacza biskup Rozdrażewski.

Chodzi tu o pola po wykarczowanym lesie, czyli o t. zw. przymiarki, jako to Łaysce, Lipinki, Retkinia, Rokicie, Wdzary i Wiązowa.

Łódź dotyka w ten sposób kopcami granicznymi gruntów okolicznych wiosek i może dlatego wieś Retkinia już około 1576 roku należy do łódzkiej parafji, chociaż dekanat pabjanicki nie chce dać jeszcze za wygraną.

Naogół panuje w tych latach zupełny spokój, połączony ze wzrostem dobrobytu i dlatego zapewne na wysoką sumę 45 grzywien szacuje biskup kujawski Łubieński wójtostwo w Starej Łodzi...

Taką bowiem sumę gwarantuje kapituła Janowi Beldzie przy kupnie łódzkiego wójtostwa od Macieja Garnysza, za przywilejem z dnia 9. VIII. 1632 roku, datowanym z Wolborza, w sprawie super advocatiam in Lodzia.

W kilka lat później, od tego samego biskupa Łubieńskiego uzyskuje proboszcz łódzki Tomasz Połęcki nadanie dzierżawy wieczystej Bączkowizny, — terenu ziemi ornej, zwolnionego przez śmierć ostatniego posiadacza, mieszczanina łódzkiego Bączka. Oprócz tego, za tym samym przywilejem z dnia 10. XI. 1639 roku przekazuje biskup Łubieński proboszczowi łódzkiemu miejską posiadłość kapituły włocławskiej t. zw. Górki kościelne, obszary zamieszkałe przez ogrodników, którzy mają nadal pracować na polach i w sadach, ale dziesięcinę dawać już tylko i wyłącznie na plebanję w Łodzi...

I znów płyną lata ciche, powolne, syte..., ostatnie dziesięciolecie rozkwitu Starej Łodzi.

Po 1650 roku zmienia się wszystko, nagle i niespodziewanie... Wojska obce, Szwedzi, Brandenburczycy, Moskwa i polskie, częstokroć niepłatne pułki najemne pustoszą kraj, carskie podobno watahy zapędzają się pod Gątków i Koluski w 1653 roku (?), straszna zaraza morowa nawiedza Łódź w 1661 roku, a wielki pożar niszczy miasteczko w 1666 roku.

Wynoszą się z Łodzi liczne rodziny mieszczańskie, znika ratusz, i stan bezpieczeństwa również się pogarsza.

Zdarzają się coraz gwałtowniejsze awantury, a gromady pijanych chłopów z Łagiewnik i Skotnik napadają kilkakrotnie kramarzy lutomińskich, zabierają im towary, wypijają trunki i wreszcie bezkarnie znikają z miasta, bo Łódź nie ma pochołków burmistrzowskich.

Zubożałe wójtostwo zmienia bardzo często swoich po-

mieliśmy więcej wypłacalnych lokatorów niż wolnych mieszkań, ale nie teraz, gdy to się radykalnie zmieniło i gdy wypłacalnych lokatorów jest coraz mniej<sup>14</sup>.

Znowu prasa codzienna szumnymi tytułami podniosła krzyk w sprawie rzekomej obniżki komornego, podając szereg kłamliwych informacji, dotyczących jakoby odbytych konferencji w ministerstwie, ustępliwego stanowiska właścicieli domów w kwestji indywidualnych obniżek czynszu komornianego itp.

Okazało się jednak, że wszystkie te wiadomości wysane zostały z palca, gdyż jak doniosły nam centralne zarządzenia własności nieruchomości w Warszawie, organizacje te wogóle żadnych narad nad postulatem obniżki komornego nie przeprowadzały, a tem samem żadnych zaleceń indywidualnego obniżenia komornego swoim członkom nie wydawały. Obniżka komornego w dzisiejszej sytuacji własności miejskiej jest nieaktualna, a powodami tego jest komorne obecne, które wynosi 58 proc. przed-

wojennego i jest znacznie niższe od komornego rynkowego, ciężary właścicieli domów, które w ostatnich latach bardzo wydatnie się zwiększyły przez powiększenie podatku od nieruchomości o 43 proc. (dodatek kryzysowy), wprowadzenie nadzwyczajnej daniny majątkowej, opłat na rzecz Funduszu Pracy oraz podniesienie podatków komunalnych, stan techniczny domów, który jest nad wyraz oplakany i przymusowe skanalizowanie domów i konieczność połączenia ich z wodociągiem i kanałami miejskimi, która spowodowała olbrzymie zadłużenie się miejskiej własności nieruchomości.

To wszystko wpłynęło na olbrzymie zaległości podatkowe, które najlepiej potwierdza fakt, że w samej stolicy zasekwestrowano komorne z tytułu danin państwowych, samorządowych i świadczeń społecznych z około 3.000 domów, a w innych miastach z kilkunastu tysięcy domów. Dane statystyczne potwierdziły w całej rozciągłości, że domy miejskie w Polsce w dzisiejszej sytuacji mieszkaniowej są deficytowe, a ogólna ich sytuacja katastrofalna.

## Nadzwyczajna danina majątkowa w 1934 roku.

Ukazało się rozporządzenie Min. Skarbu (Dz. U. Nr. 16 p. 133/1934 r.), ustalające terminy płatności daniny majątkowej na 1934 r.

Kwoty podatku, obliczone dla poszczególnych grup kontyngentowych, płatne są w następujących terminach:

a) w I grupie kontyngentowej (obejmującej rolników) — w terminie do d. 30 kwietnia r. b. włącznie płatna jest od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1934 r. państwowy podatek gruntowy w wysokości ponad 25 zł. do 60 zł. rocznie bez regresji — zaliczka w wysokości 11 proc. podatku gruntowego bez regresji, zaś od płatników podatku gruntowego, opłacających ponad 60 zł. rocznie państwowy podatek gruntowy bez regresji, zaliczka w wysokości 22 proc. państw. podatku gruntowego bez regresji. Pozatem w terminie do 15 listopada r. b. włącznie tak od jednych, jak i drugich płatników, płatna jest różnica między ostateczną kwotą daniny obliczoną na 1934 r., a uiszczoną przedtem zaliczką;

b) w II grupie kontyngentowej — cała należność w terminie do d. 30 czerwca r. b. włącznie;

c) w III grupie kontyngentowej, która obejmuje właścicieli nieruchomości miejskich — cała należność w terminie do d. 31 sierpnia r. b.

O wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamia się płatników przez doręczenie im nakazów zapłaty według ustalonych wzorów. Nakazy zapłaty doręcza się płatnikom I grupy kontyngentowej w terminie do dnia 31 października r. b. włącznie, II grupy kontyngentowej w terminie do d. 15 czerwca r. b. włącznie i III grupy kontyngentowej w terminie do d. 16 sierpnia r. b. włącznie. W razie doręczenia nakazów zapłaty po powyższych terminach, kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie dni 30, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Odwołania, w których płatnik, nie zaprzeczając obowiązku podatkowego, zaczepia tylko podstawę obliczenia

siadaczów, niszczą je Raczkowscy, przejmują i odbudowują Poleccy, za przywilejem biskupa Bonawentury Madalińskiego, wydanym na zamku Wolborskim dnia 1. VII. 1683 roku; po nich według dokumentów z 9. VIII. 1685 roku — przechodzi ono na Mikołaja i Annę Glińskich, i dalej do — Zaborowskich.

Stąd Marjanna Zaborowska, wdowa po Janie (?), stawiwszy się urzędowo i osobiście przed biskupem Stanisławem Szembekiem, zrzeka się praw swoich dożywotnich na wójtostwie łódzkim na rzecz rodziny zmarłego męża i ta cesja jest zapisana pod rokiem 1701.

Wiek XVIII nie sprowadza dla Łodzi korzystnych zmian, wójtostwo łódzkie nie daje żadnych prawie dochodów i w latach 1713 do 1719 jest nawet wakującem.

Dopiero za przywilejem biskupa Szaniawskiego z dnia 3. VIII. 1719 roku obejmują małżonkowie Chrzanowscy, z tem jednak, że czynsz dla kapituły wynosi tylko 2 floreny rocznie(?) w obiegujowej, spodłonej monecie. Ale i oni już w 1724 roku za 800 florenów odstępują swoje dożywotnie prawa biskupowi Krzysztofowi Szembekowi, z czego zrozumieć można, iż dochodów, lub korzyści wielkich nie mają.

Kurja wrocławska znajduje znów po kilku latach wakujących nowego wójta dla Łodzi w osobie „szlachetnego“ Ignacego Bilskiego, co stwierdza przywilej z datą 1 stycznia 1737 roku, wystawiony przez tegoż biskupa Szembeka na zamku w Wolborzu.

W międzyczasie zmniejszają się korzyści z posiadania tego wójtostwa jeszcze bardziej, bo w latach 1733—34 niepłatny i niekarny żołnierz konfederacki zajmuje Łódź, a saskie i rosyjskie wojska rekwirują w okolicy całe bydło, zabierając w samem tylko województwie sieradz-

kiem ponad 1400 karmnych wołów i około 100 koni wierzchowych.

Klucz łódzki, liczne wioski w okolicach tego miasteczka przyjmuje w tym czasie po bardzo rozsądnym administratorem Kazimierzem Borzęckim — niejakiś pan Starczewski.

Pomiędzy nim a mieszczanami łódzkimi dochodzi około 1753 roku do bardzo przykrych starć.

Łodzianie zostają oskarżeni przed biskupem Dembowskim o to, że napadają na „Wielmożnego“ Starczewskiego i na jego pełnomocnika do pobierania dziesięciny szlachcica Bialkowskiego, bijąc ich kijami, drąc kontusz i łącz słowami obelżywymi.

Biskup uznaje winę mieszczan, i dla tem większego widocznie ich upokorzenia nadaje wójtostwo łódzkie w dzierżawę właśnie Starczewskiemu, za przywilejem z dnia 1. III. 1754 roku, wystawionym, jak zwykle, w Wolborzu.

Pan Starczewski zabiera się energicznie do pracy, browar dworski w Starej Wsi odnawia, rozszerza i cały gon-tami pokrywa, ściągą do miasteczka 6 kołodziejów, 3 nowych szewców, po jednym rzeźniku, ślusarzu i stolarzu i ustępując z wójtostwa oddaje kapitule miasteczko z 60 rodzinami i 17 rzemieślnikami.

Nie zdziwi wobec tego, iż następca biskupa Dembowskiego, późniejszy prymas — biskup Antoni Ostrowski, oddając wójtostwo łódzkie nowym ludziom — Wojciechowi i Marjannie Puczyńskim, — podnosi jednocześnie czynsz dzierżawny z 2 do 8 florenów.

Tak opiewa wyraźnie przywilej, datowany 30. XII. 1776 roku, i sprzeczny do pewnego stopnia z jedną uwagą listu biskupiego z dnia 4. VII. tegoż roku.

nadzwyczajnej daniny majątkowej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Natomiast zmiany wysokości podatków, których podstawa wymiaru służy równocześnie za podstawę obliczenia daniny majątkowej, pociągają za sobą z urzędu zmianę w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczonej w danej grupie kontyngentowej.

## Podstawa wymiaru podatku od lokali.

W powyższej sprawie Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 22. I. 1934 r. Nr. D. V. 52500/3/33 wyjaśniło, co następuje:

Podstawa wymiaru podatku od lokali, określona w art. 4 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. uległa zmianie przez ustawę z dnia 17 grudnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 879), która wprowadziła w tym względzie podział na lokale: a) podlegające ochronie lokatorów, b) na wszystkie inne lokale. W ten sposób podstawa wymiaru podatku od lokali zrównana została zasadniczo z podstawą wymiaru podatku od nieruchomości.

Różnica pozostała jeszcze nadal przy lokalach, podlegających ochronie lokatorów, o ile te w wypadkach, przewidzianych art. 3 ustęp 1 ustawy o ochronie lokatorów, wynajmowane są za umownem komornem, wyższem od podstawowego.

Według obecnego brzmienia wspomnianego wyżej art. 4 dla lokali, podlegających ustawie o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406), podstawę wymiaru stanowi „komorne względnie wartość czynszowa, obliczona zgodnie z art. 6 p. 4 powyższej ustawy”.

Ponieważ postanowienie powołanego p. 4 art. 6 dotyczy przeliczenia walut przedwojennych na złote i odnosi się wyłącznie do komornego, płaconego w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne), przeto z powyższego wynika, że do podstawy wymiarowej nie może być przyjmowane obecne umowne komorne, dopuszczalne na mocy ustępu 1 art. 3, gdyż ten wyjątkowy przepis został w tem

postanowieniu pominięty. Natomiast winno być przyjmowane to umowne komorne przy wymiarach państwowego podatku od nieruchomości, podlegających ochronie lokatorów, gdyż art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 523) wyraźnie postanawia, że podstawę wymiaru stanowi ogólna suma komornego ustalona w myśl art. 3 względnie w myśl art. 5 i 6 ustawy o ochronie lokatorów.

## Mieszkania, zajmowane przez właścicieli, opłacie na Fundusz Pracy nie podlegają.

Z chwilą wprowadzenia opłat od czynszu komornianego na Fundusz Pracy, niektóre urzędy skarbowe w Warszawie, Łodzi i innych miastach zaczęły pobierać również opłaty za mieszkania, zajmowane przez właścicieli nieruchomości we własnych domach. Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości wskazywały na niezgodność tej praktyki z odnośnymi przepisami ustawy, przewidującymi pobieranie opłat tylko od efektywnych wpływów komornianych, o czym wzmiankowaliśmy w poprzednim numerze naszego pisma, podając opinię Centrali Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskich w tym przedmiocie.

W Warszawie sprawa ta została ostatnio wyjaśniona na korzyść właścicieli nieruchomości przez Izbę Skarbową Okręgową, która skierowała do podległych jej urzędów skarbowych pismo z dnia 6 marca 1934 r. L. W. II. 12107/3/34 następującej treści:

W związku z wątpliwościami zachodzącymi przy pobieraniu opłat na Fundusz Pracy, Izba Skarbowa wyjaśnia, że od mieszkań zajmowanych przez właścicieli nieruchomości, opłat na rzecz Funduszu Pracy pobierać nie należy.

Dyrektor Izby

(—) Tomkiewicz

Należy się spodziewać, że również i Łódzka Izba Skarbowa wyda podobne zarządzenie.

Chodzi tu o list biskupa Ostrowskiego do koadjutora Rybińskiego, który prowadzi podówczas pewne pertraktacje z obywatelem ziemskim, Młoszewskim.

Ów pan Młoszewski ma o ćwierć mili od pałacu wolborskiego cztery wioski, na gruntach dość lichych, ale zato ze znacznymi leśnymi terenami, skąd drzewo na potrzeby dworu biskupiego łatwo i tanio brać można.

Jednocześnie ma inne wioski w okolicach Łodzi i dlatego proponuje kapitule tranzakcję zamiany.

Gotów jest mianowicie oddać biskupom swoje cztery wioski pod Wolborzem i wziąć za nie miasteczko Łódź z dwiema wioskami — Zarzewem i Wólką, względnie z Chynowem.

Otóż biskup Ostrowski, po dokładnem zbadaniu całej sprawy doradza swemu koadjutorowi przyjęcie propozycji wielmożnego Młoszewskiego i o Łodzi zaznacza właśnie, że czynsz dzierżawny wynosi rocznie zaledwie 1000 tynfów, płaconych przytem w tarcicach dobrych zamiast pieniędzy.

Do tranzakcji jednakże nie dochodzi, i nowy biskup kujawski, dawny koadjutor Rybiński nadaje przywilejem, datowanym 3. III. 1783 r. w dalekim Paryżu. — wójtostwo miasta Łodzi, zasłużonemu dla diecezji włocławskiej Kazimierzowi Kaszewiczowi, zaprzysiężonemu geometrze królewskiemu i staroście wolborskiemu.

Nowy wójt zobowiązuje się przytem płacić czynszu rocznego do 30 florenów dla organisty i kościoła parafjalnego w Łodzi, sumę więc stosunkowo znaczną, jednakże, jak wykazuje sprawozdanie z wizytacji generalnej, — dla potrzeb probostwa łódzkiego niewystarczającą.

Protokół wizytacyjny z dn. 13. II. 1787 roku stwierdza

zły stan budynków mieszkalnych, kościoła i aparatów liturgicznych.

Proboszcz łódzki dochody czerpie z młyna (t. zw. Księży Młyn), przy którym osadzony jest jeden chłop, odrabiający pańszczyznę dla plebanji, mało dba o gospodarstwo i lubi często zabawić się odwiedzinami...

Pozatem nie sprzeciwia się ksiądz Andrzej Majer, bo tak się ówczesny proboszcz łódzki nazywa, — osiedleniu na propinacji przy dworze jakowegoś żyda-szynkarza.

Może będzie to ów Lewin-Mojżesz, nieznanym bliżej ojciec urodzonego już podobno w Łodzi krawca Abrama Lewkowicza, czy też Mendłowicza, który w 1785 roku napewno już w Łodzi mieszka.

Naogół niema jeszcze mieszkańców żydów w biskupiej Łodzi, która przywilejem z dnia 10. I. 1789 roku, po rezygnacji wójta Kaszewicza, zostaje oddana nowym wójtom, braciom Załęskim.

Nowi gospodarze Łodzi, ostatni jej zarządcy w Polsce niepodległej powołują do pomocy jako t. zw. landwójta mieszczanina Piotra Drewnowicza i ławnika Wincentego Sucheckiego, a pozatem starają się o zmniejszenie i dokładne określenie wszystkich ciężarów, jakie mieszczenie łódzkie na rzecz swego biskupa ponosić mają.

Uzyskują wreszcie w 1792 roku przywilej biskupa Rybickiego, który zrzeka się na zawsze danin z przymiarzków, łąnów, ogrodów, folwarków, łoju, drobiu i przeróżnych poborów od rzemieślników za cenę ryczałtową 450 zł. rocznie...

Po roku, anno 1793 zajmują Łódź Prusacy...

St. B.

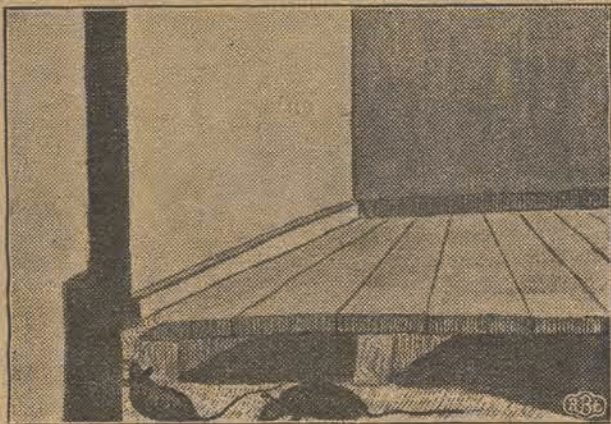
## Dlaczego należy tępić szczury?

Szczury powodują wielkie straty materialne. Obliczono, że jeden szczur przynosi szkody od 10 do 16 złotych rocznie, a ponieważ, jak niektórzy twierdzą, jeden szczur



przypada na jednego mieszkańca, w Łodzi więc, która liczy przeszło 600 tysięcy mieszkańców, szczury niszczą różnego dobytku na sumę kilku milionów złotych rocznie.

Szczury niszczą produkty spożywcze: zboże, mięso, jaja, jarzyny, owoce itd.; napadają i zagryzają ptactwo domowe: kury, kaczki, gęsi, gołębie; niszczą wszelkie tkaniny, papier, skóry, meble itd.; uszkadzają izolacje przewodów elektrycznych, powodując wybuchy i pożary, niszczą



czą budynki, urządzając nory pod podłogami, przegryzając korzenie drzew i roślin.

Niezależnie od szkód gospodarczych, szczury są niebezpieczne dla ludzi, ponieważ przenoszą różne choroby zakaźne, przede wszystkim dżumę przez pchły, które noszą na sobie, żółtaczkę zakaźną, i cały szereg innych chorób. Zanieczyszczają swym kałem karmę w korytach świń, rozsiewając larwy włośnia (trychiny). W ten sposób świnię zarażają się trychinami. Mięso takich świń powoduje ciężką chorobę — włośnicę (trychinozę).

Te względy gospodarcze i zdrowotne nakazują stale niszczyć i tępić szczury, a nadewszystko zapobiegać ich rozmnażaniu.

Budynki należy tak budować i utrzymywać, by uniemożliwić zakładanie gniazd; w tym celu wszelkie drewniane budowle powinny być wznoszone na murowanym fundamencie, ciągłym, bez żadnych przerw i otworów, przez które szczury mogłyby się dostać pod podłogę.

Śmietniki, zlewniki, rynsztoki powinny być utrzymywane we wzorowym porządku. Nie należy wrzucać do nich odpadków jadalnych.

Należy unikać gromadzenia w składach żywnościowych i w ich pobliżu, w piekarniach, rzeźniach itp. rzeczy niepotrzebnych, jak słomy, skór, worków, pomiędzy którymi szczury znajdują idealne warunki ukrywania i gnieźdzenia się.

W śpiączkach, spiżarniach i składach żywnościowych należy produkty umieszczać na półkach, wspierających się na metalowych nóżkach. Półki te nie powinny dotykać do ściany, ani do sufitu.

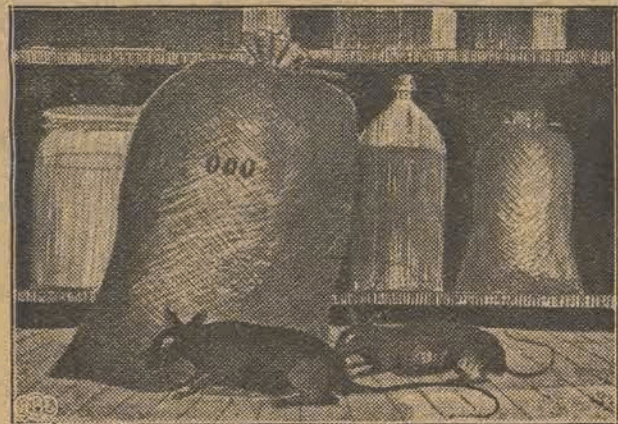
Z pośród wszystkich trutek na szczury najpraktyczniej okazała się trutka z cebuli morskiej, która jest nie-

szkodliwa dla ludzi i zwierząt domowych, natomiast wielce trująca dla szczurów, gdy inne trutki są szkodliwe również dla zwierząt domowych. Trutki należy rozrzucić w miejscach, uczęszczanych przez szczury, a zwłaszcza w pobliżu nor. Trutek nie należy dotykać rękoma, gdyż szczury mają dobry węch i będą unikały trutek, dotkniętych przez ludzi.

Niezależnie od stałego, systematycznego tępienia szczurów, należy, wzorem większych miast europejskich, przeprowadzać co najmniej dwa razy do roku masowe tępienie tych gryzoni.

W kwietniu b. r. Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi przeprowadza takie masowe tępienie na terenie całego miasta.

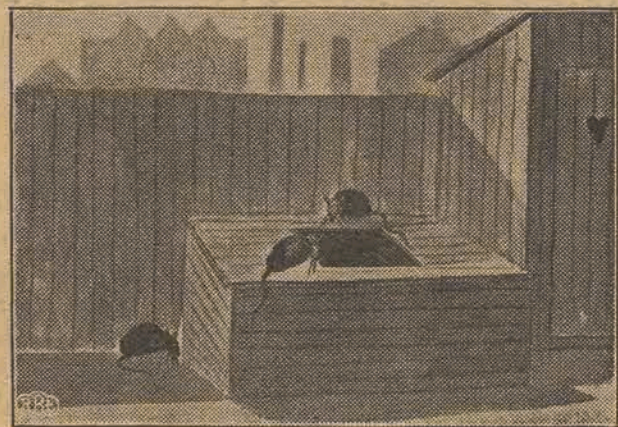
Przed przystąpieniem do tępienia, wszyscy właściciele domów, właściciele wszelkich zakładów, przetwarzających produkty spożywcze (piekarń, zakładów masarskich itd.), zakładów fabrycznych, składów itp. powinni nieruchomości swe doprowadzić do należytej czystości (wywieźć zawartość śmietników, usunąć wszelkie odpadki, śmiecie itd.), ażeby szczury w okresie tępienia pozbawione były zupełnie normalnego pożywienia. W terminie zaś wyznaczonym przez władze, t. j. dnia 12 kwietnia, należy jednocześnie wieczorem rozłożyć trutki we wszystkich domach mieszkalnych, zabudowaniach gospodarczych, we wszelkich składach, piwnicach, poddaszach, śpiączkach, na wolnych niezabudowanych placach, w ogrodach, wogóle we wszystkich miejscach, gdzie mogą przebywać szczury.



Trutki nabywać można od 7 IV do 12 IV b. r. w dozrach sanitarnych, których adresy są następujące:

- 1 Dozór Sanitarny ul. Bazarna Nr. 4.
- 2 " " " Przejazd Nr. 86.
- 3 " " " Żeromskiego Nr. 4.
- 4 " " " Kopernika Nr. 19.
- 5 " " " Sosnowa Nr. 1.

Powodzenie zarządzonej przez Magistrat m. Łodzi akcji tępienia szczurów zależy jest w wielkim stopniu od współdziałania wszystkich mieszkańców naszego miasta.



Wszelkich informacji w sprawie tępienia szczurów udziela

**ODDZIAŁ SANITARNY  
WYDZIAŁU ZDROWOTNOŚCI PUBLICZNEJ**  
(ul. Narutowicza 65, II piętro, Telefon 218-57).

# Kodeks Zobowiązań.

(Dokończenie).

**Art. 384.** § 1. Najemca obowiązany jest uiszczać czynsz w terminie zwyczajowo przyjętym.

§ 2. Jeżeli termin płatności nie jest oznaczony ani przez umowę, ani przez zwyczaj, czynsz winien być płacony zgóry, a mianowicie: gdy najem ma trwać nie dłużej niż miesiąc, za cały czas najmu, gdy ma trwać dłużej niż miesiąc, lub gdy umowa była zawarta na czas nieoznaczony — miesięcznie.

**Art. 385.** § 1. Gdy najemca z własnej winy albo z przyczyn, dotyczących jego osoby, nie może używać rzeczy najętej lub może jej używać tylko w ograniczonym zakresie, obowiązany jest mimo to płacić czynsz, jeżeli wynajmujący gotów był mu wydać albo pozostawić rzecz w stanie zdającym do umówionego używania.

§ 2. W takim przypadku najemca może potrącić to, co skutkiem nieużywania przez niego rzeczy wynajmujący oszczędził lub uzyskał przez inne jej użycie.

**Art. 386.** Celem zabezpieczenia czynszu, zalegającego nie dłużej niż rok, służy wynajmującemu ustawowe prawo zastawu na wniesionych do przedmiotu najmu ruchomościach najemcy i członków jego rodziny, z nim razem mieszkających, o ile ruchomości te nie są zwolnione od zajęcia w drodze egzekucji.

**Art. 387.** § 1. Ustawowe prawo zastawu wynajmującego wygasa, gdy rzeczy zostaną z przedmiotu najmu wyniesione.

§ 2. Wynajmujący może się sprzeciwić wyniesieniu rzeczy i zatrzymać je na własne niebezpieczeństwo, dopóki zaległy czynsz nie będzie zapłacony albo zabezpieczony.

§ 3. Gdy rzeczy mają być wyniesione skutkiem zarządzenia władzy, wynajmujący zachowuje swoje prawo zastawu, jeżeli w ciągu dni trzech zgłosi je u władzy, która wyniesienie zarządziła.

**Art. 388.** Wynajmujący może odstąpić od umowy z powodu niepłacenia czynszu przez najemcę, gdy najemca zalega z opłatą czynszu co najmniej za dwa okresy płatności.

## Rozdział IV.

### Zakończenie najmu.

**Art. 389.** § 1. Najem kończy się z upływem czasu na który był zawarty, jeżeli w umowie nie zastrzeżono, że w razie zaniechania wypowiedzenia na pewien czas przed końcem najmu przedłuża się on na czas oznaczony lub nieoznaczony.

§ 2. Jeżeli czas trwania najmu nie jest oznaczony, zarówno wynajmujący jak i najemca mogą rozwiązać najem przez wypowiedzenie z zachowaniem terminów wypowiedzenia umownych, zwyczajowych, a w ich braku ustawowych.

§ 3. Umowa zawarta na czas życia wynajmującego lub najemcy, nie może być wypowiedziana przez wynajmującego.

**Art. 390.** Ustawowe terminy wypowiedzenia najmu są następujące: gdy czynsz jest płatny w odstępach czasu dłuższych niż miesiąc — najem można wypowiedzieć najpóźniej na trzy miesiące naprzód na koniec kwartału kalendarzowego; gdy czynsz jest płatny miesięcznie — na miesiąc naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego, gdy czynsz jest płatny w krótszych odstępach czasu — na trzy dni naprzód; gdy najem jest dzienny — na jeden dzień naprzód.

**Art. 391.** § 1. Najem nie rozwiązuje się ani przez śmierć wynajmującego, ani przez śmierć najemcy.

§ 2. W razie śmierci najemcy mieszkania jego małżonek, wstępni, zstępni, przysposobieni i rodzeństwo, mieszkający z nim stale razem aż do chwili jego śmierci, wstępują w umowę najmu. Jednak osoby mogą wypowiedzieć najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia.

§ 3. W razie wypowiedzenia najmu przez niektóre z wymienionych osób najem rozwiązuje się względem tych, które wypowiedzenia dokonały.

**Art. 392.** Osoby, pozostające w służbie państwowej lub samorządowej, mogą w razie przeniesienia służbowego do innej miejscowości rozwiązać umowę najmu mieszkania, zawartą na czas oznaczony, z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia.

**Art. 393.** Gdy po upływie czasu, określonego w umowie albo w wypowiedzeniu, najemca używa nadal rzeczy za wyraźną lub milczącą zgodą wynajmującego, uważa się, że najem został przedłużony na czas nieoznaczony.

**Art. 394.** § 1. Po zakończeniu najmu najemca lub osoba, której najemca rzecz oddał do bezpłatnego używania lub w podnajem, obowiązani są zwrócić ją wynajmującemu w stanie niepogorszonym.

§ 2. Jednakże najemca nie odpowiada ani za zużycie, będące następstwem prawidłowego używania, ani za uszkodzenie lub utratę wskutek wypadku.

§ 3. Domniemywa się, iż rzecz była wydana najemcy w stanie dobrym, do użytku zdającym.

**Art. 395.** Roszczeń o odszkodowanie z powodu, że rzecz została zwrócona w stanie gorszym niż ten, w jakim była wydana najemcy, nie można dochodzić sądowo po upływie miesiąca sześciu od dnia zwrotu.

**Art. 396.** Jeżeli najemca rzecz ulepszył, wynajmujący w braku odmiennej umowy, ma prawo zatrzymać ulepszenia za zapłatą sumy, odpowiadającej ich wartości w chwili zwrotu, lub żądać, aby najemca je usunął.

**Art. 397.** Po upływie miesiąca sześciu od dnia zwrotu rzeczy najętej najemca nie może dochodzić sądowo roszczeń o zwrot wydatków na naprawy, obciążające wynajmującego, oraz wydatków, poniesionych na ochronę rzeczy od utraty lub uszkodzenia.

## Rozdział V.

### Odstąpienie używania rzeczy najętej i podnajem.

**Art. 398.** § 1. Najemca może rzecz najętą oddać w całości lub części osobie trzeciej do bezpłatnego używania albo w podnajem, jeżeli mu tego umowa nie zabrania.

§ 2. Najemca odpowiada za to, że osoba trzecia będzie używała rzeczy najętej zgodnie z jego obowiązkami.

§ 3. Umowa o używanie lub o podnajem rozwiązuje się przez zakończenie stosunku najmu, jeżeli jej rozwiązanie nie nastąpiło wcześniej z innych przyczyn.

## Rozdział VI.

### Zbycie rzeczy najętej.

**Art. 399.** § 1. W razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje z mocy samego prawa w stosunek najmu na miejsce zbywcy, może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów ustawowych.

§ 2. Powyższe prawo wypowiedzenia nie służy mu, jeżeli najem ujawniony jest w księdze hipotecznej (gruntowej), albo jeżeli w chwili nabycia rzecz była już wydana najemcy, a umowa najmu była zawarta na piśmie z datą urzędownie zaświadczoną.

**Art. 400.** § 1. Jeżeli wskutek wypowiedzenia przez nabywcę najemca musi oddać rzecz najętą wcześniej, niż byłby obowiązany stosownie do umowy najmu, może żądać od zbywcy odszkodowania z powodu niewykonania umowy.

§ 2. W przypadku takim najemca powinien niezwłocznie zawiadomić zbywcę o przedwczesnym wypowiedzeniu, w przeciwnym razie zbywca może mu przeciwstawić wszelkie zarzuty, których podniesienie uczyniłoby wypowiedzenie ze strony nabywcy bezskutecznym, a których najemca nie podniósł.

**Art. 401.** Najemca nie może powoływać się wobec nabywcy na zapłatę czynszu, dokonaną zgóry do rąk zbywcy więcej niż za jeden okres płatności, chyba, że zapłata była ujawniona w księdze hipotecznej (gruntowej).

Należy zaznaczyć, że w myśl przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań ustawa o ochronie lokatorów pozostaje nadal w mocy.



## Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia PP. Odbiorców, że ceny energii elektrycznej za miesiąc **LUTY** 1934 roku, obliczone na dzień 7 marca 1934 roku stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, wynoszą za jedną kilowatogodzinę dla światła 88,39 gr., a dla siły 32,74 gr. z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

**Zarazem zaznacza się, że obliczone podług uprawnienia i podane powyżej ceny nie wpłyną na zmianę dotychczas pobieranych cen za energję elektryczną.**

### Kredyt na budownictwo mieszkaniowe.

Tegoroczny plan finansowania budownictwa mieszkaniowego z funduszy państwowych, ustalony w listopadzie r. ub. przez komitet ekonomiczny ministrów — przewiduje przeznaczenie 18 mil. zł. na finansowanie drobnego budownictwa mieszkaniowego i 8 mil. zł. na przebudowę mieszkań większych na małe, remont domów o przeważającej liczbie mieszkań małych i na wykończenie budowy domów blokowych.

Podziału 18 mil. zł. na kontyngenty miast dokonał Bank Gospodarstwa Krajowego w grudniu r. ub. Obecnie komitety rozbudowy tych miast uchwalają wnioski pożyczkowe na drobne budownictwo mieszkaniowe.

Przy podziale 8 mil. zł., przeznaczonych na przebudowę mieszkań, remonty i dokończenie większych domów blokowych, uwzględniono ogółem 29 większych miast. Na przebudowę większych mieszkań na małe przypada 870 tys., na remonty domów o przeważającej liczbie małych mieszkań 1.445 tys. zł. i na wykończenie budowy domów blokowych 5.685 tys. zł. Największa suma, wynosząca 3 mil. zł., przypada na Warszawę, na drugim miejscu uwzględniono Gdynię sumą 650 tys. zł. na wykończenie budowy domów blokowych.

Kredyty na przebudowę większych mieszkań na małe, mające na celu dostarczenie małych mieszkań, na które istnieje znaczny popyt, drogą przebudowy dużych mieszkań, nie znajdujących często reflektantów, udzielane będą do wysokości 50 proc. kosztów przebudowy, nie mogą jednak przekraczać 4 tys. zł. na jedno mieszkanie, powstałe z przebudowy.

Kredyty remontowe będą udzielane na kapitalne remonty domów o przeważającej liczbie małych mieszkań — również do wysokości 50 proc. kosztów remontu. Okres spłaty kredytów uzależniony będzie od rentowności domów, podlegających przebudowie, lub remontowi, nie będzie mógł przekraczać 25 lat.

Kredyty na wykończenie domów blokowych o kubaturze conajmniej 1,20 m<sup>3</sup> udzielane będą do wysokości 25 proc. całkowitych kosztów budowy, przytem brane będą pod uwagę przedewszystkiem budowle znacznie zaawansowane, których budowa rozpoczęta została w latach ubiegłych.

## Ważne dla właścicieli nieruchomości.

### Przygotowanie do biernej obrony przeciwlotniczej. Zaopatrzenie posesji w sygnały alarmowe i światło zastępcze.

Starosta Grodzki Łódzki nadesłał do stowarzyszeń właścicieli nieruchomości pismo następującej treści:

W związku z prowadzonymi pracami przygotowawczymi nad zorganizowaniem obrony przeciwlotniczej biernej m. Łodzi wylaniają się dwie kwestje wymagające wykonania ich przez właścicieli nieruchomości, a mianowicie kwestja podania do wiadomości mieszkańcom każdego domu zarządzenia alarmu lotniczego na terenie m. Łodzi oraz kwestja przygotowania światel zastępczych

w nocy na wypadek alarmu nocnego i wyłączenia wówczas w całym mieście prądu elektrycznego oraz pogaszenia światel gazowych.

W tym celu proszę o wezwanie wszystkich członków, grupujących się w Stowarzyszeniu WPanów, aby w terminie do 30 kwietnia r. b. zaopatrzyli swoje posesje w przyrządy do alarmowania mieszkańców domów o zbliżającym się napadzie lotniczym oraz przygotowali światła zastępcze na wypadek wyłączenia prądu elektrycznego i gazu.

Jednocześnie zawiadamiam, że:

1. dla celów alarmowania może służyć jeden z następujących środków: syrena pneumatyczna, dzwonek typu szkolnego, instalacja dzwonek na baterje anodowe, gong lub kawałek szyny umieszczonej na haku i młotek,
2. jako światło zastępcze w okresie pogotowia obrony przeciwlotniczej można wykorzystać obecne latarnie z numerami domów przez wymianę szybek ze zwykłych na niebieskie oraz przygotowanie świec lub lamp naftowych na miejsce obecnie znajdujących się wewnątrz latarni żarówek elektrycznych.

Za Starostę Grodzkiego

(—) J. Rosicki

Zastępca Starosty.

### Smutne skutki tranzakcji z dozorcą.

W Sądzie Grodzkim w Łodzi toczyła się niedawno ponura sprawa przeciwko właścicielowi domu F., członkom jego rodziny i domownikowi B. za pobranie 1000 zł. od nowozaangażowanego dozorey domu.

Z powodu zatargu ze starym dozorcą, który nie chciał dobrowolnie opuścić służbowego mieszkania, nowy dozorca nie mógł przystąpić natychmiast do pracy i właściciel domu ulokował go czasowo w innym mieszkaniu.

Nowy dozorca, nie mając możności objęcia swojej posady i nie otrzymawszy od właścicieli domu zwrotu 1000 zł. wytoczył przeciw nim sprawę karną.

Sąd Grodzki, po rozpatrzeniu tej sprawy, skazał właścicieli domu F. na 8 miesięcy więzienia, zaś współdziałającego domownika B. — na 4 miesiące, wychodząc z założenia, że kaucji nie wolno przechowywać u siebie, lecz należy ją zdeponować w kasie skarbowej.

Skazani zwrócili się z apelacją do Sądu Okręgowego. Na rozprawie w Sądzie Okręgowym trzej prawnicy, zastępujący oskarżonych, dowodzili, że postępowanie właścicieli domu w danym wypadku cech przestępstwa nie zawiera, gdyż przyjęli oni pieniądze nie jako kaucję, lecz tytułem odstępnego. W dalszych swych wywodach adwokaci stwierdzili, że prawo zabrania pobierania wynagrodzenia jedynie za odstąpienie mieszkania, natomiast płatne odstąpienie posady należy traktować jako zwykłą dozwoloną tranzakcję handlową, nie należy się więc tu dopatrywać oszustwa. Sumę zł. 1000 p. F. zwrócił w toku sprawy.

Powołani przez Sąd Okręgowy biegli orzekli, że handel posadami dozorców praktykuje się na terenie Łodzi jak i Warszawy, przyczem sumę sprzedażną otrzymuje najczęściej poprzedni dozorca, zaś rzadziej właściciel do-

mu. Jednakże Sąd Okręgowy zatwierdził wyrok I instancji, zwalniając od kary tylko domownika B., jako niezainteresowanego.

Sprawa ta winna być ostrzeżeniem dla tych właścicieli domów, którzy laszczą się na tego rodzaju zyski.

Leon Sandmeer.

### Stan zadrzewienia Łodzi.

W ostatnim numerze Dziennika Zarządu m. Łodzi znajdujemy artykuł, omawiający szczegółowo działalność wydziału plantacyj miejskich.

Z artykułu tego dowiadujemy się, że Łódź posiada 7 parków i ogrodów do użytku publicznego łącznej przestrzeni 95,39 ha i 12 skwerów i zieleńców o przestrzeni 6,16 ha co razem wynosi 101,55 ha plantacyj miejskich. Łącznie z lasem na terenie budowy parku ludowego na Polesiu Konstantynowskim o powierzchni 115 ha, z którego ludność obecnie też korzysta, oddanych jest do użytku publicznego 216,55 ha zadrzewień miejskich. Ogółem tereny, będące pod zarządem plantacyj miejskich, wynoszą 368 ha. Poza plantacjami miejskimi miasto posiada tereny sportowe i ogrody szkolne, ok. 125 ha parków i ogrodów prywatnych, z których dla publiczności dostępnych jest 15 ha. Pozatem na terenie miasta znajduje się ok. 100 ha cmentarzy.

Liczba drzew na ulicach miasta w ostatnich latach znacznie wzrosła. Obecnie Łódź posiada 21.000 drzew na ulicach i placach miejskich. Zadrzewionych ulic i placów jest 214 — na długości 100 km.

Dla celów rozszerzania i utrzymywania plantacyj miejskich, miasto posiada własny zakład szkółek drzew i krzewów na terenie o przestrzeni 28 ha, oraz zakład hodowli roślin kwiatnikowych na przestrzeni 6,8 ha, który posiada 14 budynków szklarniowych i przeszło 1000 okien inspektowych i skrzyń belgijskich, zajmujących ogółem ok. 2800 m<sup>2</sup> powierzchni. Zakład Hodowli, po zaspokojeniu potrzeb plantacyjnych miasta, ¼ swej produkcji sprzedaje.

### Zatwierdzenie planu zabudowy fragmentu Łodzi.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło szczegółowy plan zabudowania terenów, położonych w Łodzi, a objętych granicami, biegnącymi:

1) od północy — wzdłuż północnych granic nieruchomości, położonych przy ulicach: Przechodniej Nr. 6 i Starowólczańskiej Nr. 17, 15, 13 i 18;

2) od wschodu — przez działkę, położoną przy ul. Starowólczańskiej Nr. 18, wzdłuż wschodnich granic nieruchomości, położonych przy ulicach: Starowólczańskiej Nr. 20, ul. Fijałkowskiej Nr. 25 i 26, ul. Pięknej Nr. 25 i 18/20 i dalej w kierunku południowym przez nieruchomość, oznaczoną Nr. hip. 4025 (własność Teofila Przybyła), i przez grunty, pochodzące z b. osady młyńskiej Rokicie (własność Teodora Adamka), do rzeki Jasień;

3) od południa — wzdłuż osi rzeki Jasień na długości około 180 metrów;

4) od zachodu — przez grunty, pochodzące z b. osady młyńskiej Rokicie (własność Teodora Adamka), nieruchomość, oznaczoną Nr. hip. 4025 (własność Teofila Przybyła) wzdłuż zachodnich granic nieruchomości, położonej przy ul. Pięknej Nr. 30 i 31, przez cmentarz ewangelicki i nieruchomość, położoną przy ul. Starowólczańskiej Nr. 22 i zachodnią granicą nieruchomości, położonych przy ul. Wiznera Nr. 1 i ul. Przechodniej Nr. 6.

#### Długoletni

### Administrator domu

zarządzający obecnie kilkoma domami przyjmie w administrację jeszcze kilka nieruchomości. Gruntowna znajomość wszelkich czynności administracji. Wiadomość: Łódź, ul. Śródmiejska № 3, u administratora domu. Pierwszorzędne referencje w Centralnym Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości.

## Informacje i wiadomości bieżące.

### Dr. Alfred Grohman †.

W dniu 17 marca r. b. na starym cmentarzu ewangelickim został pochowany jeden z najbardziej zasłużonych obywateli naszego miasta, Dr. Alfred Grohman.

Zmarły był jedną z najpopularniejszych osobistości miasta Łodzi, należąc do rzędu działaczy społecznych, wyróżniających się nieprzeciętnymi zaletami charakteru.

Jako syn chlubnie znanego przemysłowca Ludwika Grohmana, a wnuk Traugotta, założyciela przedsiębiorstwa, które należy do największych w kraju, był jednocześnie kontynuatorem prac, rozpoczętych przez swoich przodków na niwie społecznej.

Główne zasługi położył Zmarły dla rozwoju Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, do której należał przeszło 30 lat, zajmując przez ostatnie dwadzieścia lat stanowisko Komendanta Straży.

To też społeczeństwo łódzkie, w uznaniu zasług Zmarłego, jako działacza społecznego, w szczególności w dziedzinie obrony przeciwpożarowej miasta, zgotowało mu imponujący pogrzeb, jakiego Łódź dotychczas nie widziała.

### Naprawa tynków i gzymsów.

Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego wezwała właścicieli nieruchomości w Łodzi do skontrolowania na swych posesjach tynków i gzymsów oraz dokonania naprawy wszelkich uszkodzeń, celem zapobieżenia odpadaniu tynku. Winni zaniechania tego obowiązku pociągnięci będą do odpowiedzialności.

### Ogólne Zebranie Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

Z powodu nieprzybycia w dniu 15 marca r. b. dostatecznej ilości członków na doroczne Ogólne Zebranie członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, takowe się w pierwszym terminie nie odbyło, a odbędzie się w myśl § 46 statutu w drugim terminie, który podany zostanie przez Zarząd do wiadomości członków.

### Pierwsza rata składki ogniowej za rok 1934.

Termin płatności pierwszej połowy składki ogniowej za ubezpieczenie budowli w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych za rok 1934 przypada w ciągu miesiąca kwietnia do 1 maja r. b.

— W razie nieuiszczenia przypadającej składki w powyższym terminie, zostanie ona ściągana w drodze egzekucyjnej z doliczeniem odsetek i kosztów egzekucyjnych.

Składkę wpłacić należy do kasy miejskiej lub do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych — Al. Kosciuszki Nr. 57.

### Zasadniczy wyrok Sądu Najwyższego w sprawie zalegania w komornem.

W dniu 30 sierpnia ub. roku Sąd Najwyższy wydał zasadnicze orzeczenie w kwestji, czy zaleganie przez lokatora z zapłatą dwóch następujących po sobie rat komornego pomimo, że następnie raty te są w terminach płacone, uzasadnia uzyskanie wyroku na eksmisję lokatora.

Otóż w wyroku tym Sąd Najwyższy orzekł, że za ważną przyczynę rozwiązania najmu należy uważać zaleganie przez lokatora, mimo upomnienia, z zapłatą conajmniej dwóch następujących po sobie rat komornego bez różnicy, czy przypadają one za czas poprzedzający bezpośrednio wytoczenie powództwa, czy też za okres dawniejszy.

### W sprawie tępienia szcurków.

Władze sanitarne w Łodzi wydały zarządzenie w sprawie ogólnego tępienia szcurków na obszarze naszego miasta.

Do tępienia szcurków obowiązani są przystąpić m. in. wszyscy właściciele lub zarządzający poszczególnymi nieruchomościami, którzy na posesjach swych winni rozłożyć trutki.

Termin rozłożenia trutek ustalony został na **dzień 12 kwietnia r. b.** Trutki powinny pozostać na miejscu w ciągu co najmniej 3 dni.

Właściciele domów obowiązani są zaopatrzyć się w trutki, których sprzedaż odbywać się będzie w dniach 7 do 12 kwietnia r. b. po cenie 2 zł. 80 gr. za porcję w dozorach sanitarnych, których adresy podajemy na innym miejscu.

Przed przystąpieniem do tępienia szcurków wszyscy właściciele domów obowiązani są nieruchomości swe doprowadzić do należytej czystości.

Winni niespełnienia powyższych obowiązków pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

### W sprawie ulg w podatku od nieruchomości.

Ostatnio pojawiły się pogłoski, że grudniowy okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie umorzenia podatku od nieruchomości w razie próżnostania, nieściągalności czynszu itp., odnosi się tylko do zaległości w podatku z przed dnia 1. X. 1931 r.

Pogłoska ta jest bezwzględnie mylna, gdyż jak się dowiadujemy władze skarbowe otrzymały upoważnienie do umarzenia podatku od nieruchomości nawet za bieżący rok 1934, jeśli płatnik wykaże wymagane do umorzenia okoliczności. Płatnik, który w całości zapłacił podatki za rok 1933 lub poprzednie, może, wykazując ubytek ten z czynszu w tych latach, uzyskać z tego tytułu odpowiednią bonifikację na rok 1934.

### Ogólne Zebranie I Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

W bież. mies. odbyło się ogólne roczne walne zebranie I Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Łodzi, przy udziale 300 członków.

Po sprawozdaniach nastąpiły wybory do zarządu na rok 1934. Wybrani zostali pp. Auerbach W., Bartzak S., Dobranc B., Dzieniakowski L., Grabowski W., Klukow G., Kukulak E., Knorr A., Lipiński A., Maciński P., Maib F., Pogonowski J., Schimmel J., Schmidt O., Wolczyński J., zastępcy: Fiedler T., Hanneman F., Kühn J., Kowalski G., Kalenbach A., Lipski A., Maurer F., Miller J., Pawlak B., Ramisch A., Smarzyński J., Spodenkiewicz J., Wagner F., Wahl W. i Wolanek J. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Piasecki B., Suwałski A., Hartman O., jako zastępcy Ende M., Szymański J. i Just.

Po referacie posła Schimmla, który omówił ogólną sytuację własności nieruchomości, przedstawiciel starostwa grodzkiego ref. Różycki poruszył w dłuższym przemówieniu aktualne zagadnienia obrony przeciwigazowej.

W końcu zebrania przyjęli rezolucję, uchwalając zwrócić się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o cofnięcie zarządzenia, wstrzymującego wydawanie przez Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi pożyczek i emitowanie listów zastawnych oraz polecenie temuż Towarzystwu wznowienia w tym kierunku swej działalności, której zaniechanie odbija się ujemnie na sytuacji właścicieli nieruchomości oraz na rozwoju miasta.

### Uwagze właścicieli nieruchomości.

W związku z doręczeniem wszystkim właścicielom nieruchomości w Łodzi wezwań do złożenia: a) imiennego wykazu osób, posiadających psy, b) wykazu posiadaczy koni i innych zwierząt pociągowych oraz środków lokomocji, c) wykazu wszelkich sztyldów, znaków oraz napisów firmowych i reklamowych, szafek, pojazdów z wypisanymi reklamami itp. oraz d) wykazu osób, zajmujących większe mieszkania, o 3 i więcej pokojach, Zarząd Miejski m. Łodzi wezwał właścicieli nieruchomości, którzy dotychczas wymienionych wykazów nie złożyli, aby to

niezwłocznie uczynili, ci zaś właściciele, którym wezwań z jakichkolwiek powodów nie doręczono, obowiązani są zwrócić się natychmiast do Oddziału Podatkowego Zarządu m. Łodzi po odbiór odpowiednich formularzy.

Niezależnie od tego Zarząd Miejski wezwał właścicieli nieruchomości do zawiadamiania w przeciągu dni 30 o każdej zaszłej zmianie, mogącej mieć wpływ na wymiar i pobór na rzecz m. Łodzi podatków od psów, od zbytku mieszkaniowego, od sztyldów oraz podatku od anonsów i opłaty za korzystanie z ulic miejskich, a pozostające w związku ze złożonymi wykazami.

Właściciele nieruchomości, którzy nie zastosują się do powyższego, podlegać mogą karze.

Wszelkich informacji w tych sprawach udziela Oddział Podatkowy Zarządu m. Łodzi.

### Podatek lokalowy od mieszkań umeblowanych w miejscowości letniskowej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny (wyrokiem z dn. 10 października 1933 r. L. Rej. 5998/30) wyjaśnił, że lokale umeblowane sprzętami właściciela domu, służące do podnajmowania osobom trzecim na letnie mieszkania, nie podlegają podatkowi od lokali, o ile nie są odnajmowane.

Wyrok ten N. T. A. oparł na założeniu, że umeblowane lokale letniskowe, odnajmowane na okres niekrótszy niż 3 miesiące, nie stanowią hotelu ani pokoi umeblowanych, pod względem obowiązku podatkowego. Okoliczność, że są one umeblowane, sama przez się nie świadczy o tym, że są zajmowane i nie uprawnia do wymierzenia właścicielowi podatku od tych lokali. Decydujące bowiem jest przeznaczenie tych lokali nie na osobiste użytkowanie lecz na podnajem.

### Zwolnienie od podatku lokalowego.

Jak wiadomo, na zasadzie ustawy o podatku od lokali wolni są od tego podatku bezrobotni, zajmujący mieszkanie do trzech izb włącznie, o ile nie mają sublokatorów.

Według ostatnich wyjaśnień Ministerstwa Skarbu w tej sprawie, warunki, pod którymi może być przyznane zwolnienie, są następujące:

- 1) zarejestrowanie jako bezrobotny przez właściwy urząd pośrednictwa pracy lub Magistrat,
- 2) przedłożenie zaświadczenia, stwierdzającego: a) pozostawanie bez pracy i przez jaki okres czasu, względnie od jakiego czasu, b) nieposiadanie sublokatorów.

### W sprawie akcji budowy małych domków.

W związku z podjętą przez rząd akcją popierania budowy małych domków, Ministerstwo Spr. Wewn. poleciło wojewodom spowodować uchwały związków samorządowych, mogące wpłynąć na potaniecie kosztów budowy. Przedewszystkiem mają ulec rewizji opłaty za roboty wodociągowo-kanalizacyjne, których obniżenie umożliwiłoby właścicielom małych domków przyłączenie do sieci, obecnie zbyt kosztowne. Ponadto Ministerstwo poleciło spowodować zmniejszenie kosztów urządzenia ulicy oraz zrewidować i przystosować ceny materiałów i robocizny do nowych robót. Wreszcie polecono również ograniczyć formalności przy zatwierdzaniu planów budowy małych domków.

### Nadzwyczajny Komisarz do spraw walki z epidemjami.

Rozporządzeniem z dnia 10 marca r. b., wydanem na podstawie ustawy z 1920 r., powołany został na okres czasu do dnia 31 grudnia 1934 r. urząd Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemjami.

### Dywidenda od akcji Banku Polskiego.

W dniu 1 b. m. ogólne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego, zgodnie z wnioskiem Rady, uchwaliło dywidendę za 1933 rok w wysokości 8%.

Wypłata dywidendy rozpoczęła się od dnia 2 b. m.

## Bieg terminu dla odwołania od decyzji władz administracyjnych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił, że doręczanie decyzji władz administracyjnych może być uskuteczniane stronom bezpośrednio, mimo, iż w konkretnych wypadkach występują wobec władzy pełnomocnicy stron.

Władze administracyjne nie mają zatem obowiązku doręczania swych decyzji wyłącznie pełnomocnikom stron, lecz mogą je, jak wyżej wspomniano, doręczać bezpośrednio stronom.

Terminy, ważne dla odwołania, liczą się od daty doręczenia decyzji odbiorcy, bez względu na to, czy odbiorcą jest bezpośrednio strona, czy też jej prawny pełnomocnik.

## Zaległości w podatkach samorządowych.

Centralne organizacje samorządowe dokonały obliczenia, z którego wynika, iż zaległości w podatkach samorządowych wyniosły na dzień 1 kwietnia 1933 r. około 250 milionów złotych. W obliczeniu tem uwzględniono zaległości w samoistnych podatkach komunalnych oraz w dodatkach do podatków państwowych.

Największe zaległości w podatkach samorządowych wykazują województwa łódzkie i lubelskie, gdyż przeszło po 25 milionów, następnie kieleckie — przeszło 24 milj., śląskie i krakowskie — po 21 milj., poznańskie — 18,5 milj. Zaległości w województwie warszawskim obliczone są na 15 milj.

Zaległości podatkowe wznoszą się z roku na rok. W województwie poznańskim wzrost zaległości wyniósł w porównaniu z pierwszym kwietniem 1931 roku — 155,4 proc., w lubelskim — 100 proc., w pomorskim — 73 proc., w poleskim — 70 proc. W innych województwach procentowy wzrost zaległości podatkowych jest mniejszy i w porównaniu z 1931 r. waha się od 10—57 proc. W roku budżetowym 1933—34 stwierdzono dalszy wzrost zaległości podatkowych.

## Fałszywy alarm pożarowy.

W jednym z ostatnich numerów „Czasu“, wychodzącego w Wilnie, zaalarmowana została opinia publiczna artykułem p. t. „Polska płonie!“, w którym na podstawie danych statystycznych za lata 1928—1930 przedstawiono grozę klęski pożarowej, nawiedzającej rok rocznie Polskę i obliczono, że ponad 100 milionów zł. majątku narodowego idzie corocznie z dymem.

Zakończono artykuł twierdzeniem, że straty pogorzelowe są zatrważające i że gdybyśmy posiadali dane statystyczne za lata ostatnie, obraz ten byłby jeszcze bardziej zatrważający.

Ten alarm, mogący rzeczywiście zaniepokoić opinię publiczną, jest na szczęście mocno spóźniony, a mierzony dzisiejszym stanem rzeczy okazuje się zupełnie fałszywy.

Od roku 1930 zarówno liczba pożarów i płonących nieruchomości, jakoteż zwłaszcza suma szkód pogorzelo- wych, bardzo poważnie się zmniejszyły. Wystarczy wskazać na fakt, że szkody pogorzelo- we w płonących budynkach województw śródkowych, wschodnich i południowych, które według „Czasu“ w 1930 r. wynosiły prawie 57 milionów złotych — obecnie t. j. w r. 1933 wyniosły już tylko 23 milj. zł. czyli spadły poniżej połowy ówczesnej wysokości. Podobne objawy poprawy stwierdzić też można w województwach zachodnich.

## „Czystogrunt“.

Istniejące od pewnego czasu w Łodzi przedsiębiorstwo wywozu śmieci „Czystogrunt“, Wólczańska 78, tel. 157-84 dzięki ścisłemu wykonywaniu swoich czynności zdobywa sobie coraz szerszą klientelę wśród właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Nie należy się temu dziwić, gdyż powierzenie powyższemu przedsiębiorstwu wywozu śmieci jest dla właścicieli domów bardzo dogodnie, ponieważ uwalnia ich od związanych z tem kłopotów i odpowiedzialności, nie mówiąc już o tem, że ceny, pobierane przez „Czystogrunt“ są minimalne.

Zamówienia dla wspomnianej firmy przyjmuje Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, Piotrkowska 46, którego członkowie korzystają ze specjalnych zniżek.

## Kto może korzystać z moratorium mieszkaniowego.

Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych i wynikający stąd faktyczny obowiązek właściciela domu udzielania pozbawionym pracy bezpłatnych mieszkań, najnieśluszniej obciąża własność nieruchomą na rzecz świadczeń społecznych, do których powołany jest czynnik publiczny. Ten stan rzeczy pociąga za sobą dla właścicieli nieruchomości niepowetowane ciężkie straty i jest tem uciążliwszy, że z dobrodziejstw przepisów prawnych o nieeksmitowaniu bezrobotnych korzystają często nietylko bezrobotni w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz ludzie wogóle niemogący z różnych powodów płacić komornego, dla których prawo to wcale nie było przeznaczone.

Zasadniczo kwestję tę wyjaśnił Sąd Najwyższy, stwierdzając w wyroku z dn. 24. X. 33. N. I. C. 518. 33, iż istotnym celem moratorium mieszkaniowego jest zabezpieczenie w drodze wyjątku, dachu nad głową najemcy, znajdującemu się przejściowo, bez własnej winy, w niemożności płacenia czynszu, jednak bynajmniej nie nakłada na właściciela, obowiązane do utrzymywania realności w należytym stanie według istniejących przepisów policyjno-budowlanych, oraz do świadczeń na cele publiczne, trwałego ciężaru dostarczania bezpłatnego przytułku osobom, wogóle niezdolnym do wypełniania podstawowego obowiązku najemcy, t. j. płacenia komornego.

## W kraju i poza krajem.

### Eksmisje w Warszawie w 1933 r.

Według sprawozdania Wydziału Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego Zarządu m. st. Warszawy, w ciągu 1933 r. eksmitowano z mieszkań za niewypłacanie komornego z powodu braku pracy 250 rodzin, liczących 1.142 osób, z mieszkań zagrożonych ruiną 31 rodzin, razem 133 osób; z mieszkań służbowych 20 rodzin — 68 osób, z powodu złych warunków sanitarnych 3 rodziny — 6 osób i z różnych powodów 21 rodzin — 98 osób. Ogółem za cały rok wyeksmitowano z mieszkań 325 rodzin — 1447 osób.

Eksmitowani otrzymali przydział mieszkań w schroniskach dla bezdomnych.

Gdzie więc są te tysiące rodzin eksmitowanych, o które wciąż podnoszą alarm niektóre pisma warszawskie?

### Napad na właścicielkę domu w Warszawie.

Jak donosi „M. Polsk.“ w ubiegłym tygodniu właścicielka domu Nr. 3 przy ul. Wschowskiej na przedm. Woli w Warszawie, Aniela Wilczyńska, stała się ofiarą zorganizowanego na nią i jej syna zbrojnego napadu.

Dwaj lokatorzy tego domu Antoni Sokołowski i Michał Antczak przy udziale pięciu ludzi, dokonali zbrojnego napadu na Wilczyńską.

Sokołowski, mszcząc się, że swego czasu za najście i pobicie właścicielki domu był skazany na 3 tygodnie aresztu, zaczął strzelać z rewolweru w stronę syna właścicielki domu. Pozostali, uzbrojeni w cegły, kafle, butelki, kamienie itp., przypuścili szturm do mieszkania gospodyni. Zajście zlikwidowało trzech policjantów.

### Rozwiązanie zrzeczenia lokatorów w Austrii.

W związku z dokonaniem przewrotu politycznym w Austrii uległo rozwiązaniu austriackie zrzeczenie lokatorów, założone przez organizacje socjal-demokratyczne i stanowiące jeden z najsilniejszych i najbardziej wpływowych związków w okresie rządów socjaldemokracji.

## Komunikat.

Przypominamy P.P. Członkom, że w dniu 30 kwietnia r. b. upływa termin składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1934. W związku z tem zawiadamiamy, że biuro Stowarzyszenia rozpoczęło już wypełnianie dla członków zeznań o dochodzie wraz ze sporządzaniem zestawień przychodu i rozchodu z nieruchomości, na specjalnie w tym celu wypracowanych formularzach, dostosowanych do wymagań władz skarbowych.

W związku z tem prosimy PP. Członków, chcących powierzyć nam wypełnienie zeznania o dochodzie, o jak-najwcześniejsze zgłoszenie się do nas z wszelkimi dowodami.

Niezależnie od tego biuro udziela szczegółowych informacji w sprawie składania zeznań o dochodzie oraz wydaje formularze zestawień przychodu i rozchodu z nieruchomości.

CENTRALNE STOWARZYSZENIE

WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI M. ŁODZI

I WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W ŁODZI

ul. Piotrkowska Nr. 46.

### Nowe stowarzyszenie

#### właścicieli nieruchomości w Warszawie.

Komisariat rządu na m. st. Warszawę zatwierdził statut nowopowstałego Stow. właścicieli nieruchomości dzielnicy Mokotowskiej, które narazie skupia przeważnie właścicieli nowych domów w tej dzielnicy.

Założycielami Stowarzyszenia m. in. są: K. Drozdowski, poseł Holyński, minister Ludwik Darowski, naczelny dyrektor Starachowic Tad. Neuman i in.

Powstanie nowej organizacji spowodowane jest odrębnym charakterem dzielnicy mokotowskiej, posiadającej swoje zagadnienia.

### Z Towarzystwa Kredytowego m. Siedlec.

Dyrekcja Tow. Kred. m. Siedlec ogłosiła drukiem sprawozdanie za 1933 r., z którego wynika, że okres ten był dla działalności tej instytucji szczególnie ciężki ze względu na znaczne zaległości rat udzielonych pożyczek.

Ogólna suma zaległych rat wynosiła zł. 332.000. Konwersja nie dała spodziewanych wyników, gdyż na ogólną ilość 97 układów konwersyjnych wykonanych zostało dotychczas zaledwie 12. Odbiło się to na realizacji kuponów,

które wobec braku środków płynnych w pierwszym półroczu 1933 były wypłacane częściowo.

W roku sprawozdawczym wystawiono na licytację 81 nieruchomości z których sprzedano 4. Przedterminowe spłaty pożyczek wyniosły w roku 1933 zł. 538 tys. obejmując 20 pożyczek spłaconych całkowicie, oraz 9 spłat częściowych. Przedstawiony przez Dyrekcję bilans za 1933 rok zamyka się cyfrą zł. 6.733.866,19.

Z rachunków zysków i strat wynika, iż wpływów różnych było zł. 85.627,55, natomiast wydatkowano zł. 98.574,20, niedobór więc wyniósł zł. 12.946,65. Niedobór ten spowodowany został stratą zł. 38.938,08, jakie Towarzystwo poniosło na sprzedaży 2 nieruchomości.

### Ruch budowlany w Berlinie w 1933 r.

Prasa niemiecka podaje, że w roku 1933 wzniesiono w Berlinie 4.298 nowych budowli. Ogólna liczba lokali w nowych budynkach wynosi 9357, w tem lokali mieszkalnych — 7970. Na liczbę tę składają się: 6221 mieszkań małych, 1390 średnich i 359 większych. W wyniku przebudowy i podziału większych mieszkań na małe przybyło 12.543 nowych mieszkań, ubyło — 5.351.

W porównaniu z rokiem 1932 ruch budowlany był w ubiegłym roku słabszy, jedynie w dziedzinie przeróbek i podziału mieszkań zaznaczyło się większe ożywienie.

### Odpowiedzi Redakcji.

**K. Aw.** Sekwestратор sądowy nieruchomości dochodowej uprawniony jest do sprawowania czynności zarządu domem, a więc w szczególności do zawierania krótkoterminowych umów najmu, które następnie, w razie wygaśnięcia sekwestru i powrotu nieruchomości do rąk właściciela, wiążą tego ostatniego i winny być przez niego dotrzymane. (N. I. C. 2897—32 z d. 15. XI. 1933).

Panu Prezesowi **Bożysławowi Sternowi**,  
z powodu zgonu

**Małżonki Jego**,

składa wyrazy szczerego współczucia

REDAKCJA

ŁÓDZKIEGO GŁOSU OBYWATELSKIEGO

KONCESJONOWANE BIURO TECHNICZNO-INSTALACYJNE

**„NEO-HYDRAULIKA”**

A. MATUSIAK

ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO № 60, TEL. № 185-54 // BIURO: MONIUSZKI № 5

PLANY I KOSZTORYSY

WYKONYWA ROBOTY  
KANALIZACYJNO-  
WODOCIĄGOWE  
CENTRALNE OGRZEWANIE  
WSZELKIEGO RODZAJU

### KOKS GAZOWY

Wysoko wartościowy z nowowyprowadzonej piecowni pionowo-komorowej, nadający się specjalnie dla **Przemysłu i Centralnych ogrzewań** po cenach konkurencyjnych poleca

**Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi**

ul. Targowa Nr. 18, telefon 195-85

### 6 POKOI

z kuchnią i wszelkimi wygodami front II piętro w pierwszorzędnym domu do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.

Podstawowe komorne 1200 rbl. rocznie.

Wiad. w Centr. Stow. Wł. Nieruch., Piotrkowska 46.

# SPÓŁDZIELCZY BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

**W ŁÓDZI**

ŁÓDŹ, UL. EWANGELICKA Nr. 15,

ROK ZAŁOŻENIA 1881

ROK ZAŁOŻENIA 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 13 kwietnia 1934 r. o godz. 6-ej po poł. odbędzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243

## XXXV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

członków banku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie za rok 1933:
  - a) odczytanie protokołu rewizji Związku Spółdzielni Polskich, Warszawa, przeprowadzonej w dniach 30 i 31 października oraz 6, 7, 8, 9, 10, 13 i 14 listopada 1933 r.
  - b) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
  - c) udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi
  - d) podział czystego zysku
  - e) przelanie do kapitału zasobowego nadpłat i zwrotów, przypadających na nieczłonków.
- 2) Zatwierdzenie przelewu na kapitał zasobowy 10% czystego zysku za 1932 r.
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1934.
- 4) Zatwierdzenie kupna nieruchomości Nr. hip. 4847 i sprzedaży nieruchomości Nr. hip. 2557.
- 5) Uzupelnienie § 1 statutu.
- 6) Wybory:
  - a) dwóch członków Rady Nadzorczej
  - b) jednego członka Zarządu
  - c) sześciu członków Komisji Rewizyjnej.
- 7) Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być zaoszczędzone.

**ZARZĄD.**

## OBWIESZCZENIE.

Wobec stwierdzenia, że na wielu posesjach gzymsy i tynki domów wskutek uszkodzeń rynien i spowodowanych przez to zacieków lub wogóle wskutek braku należytej konserwacji, kruszeją i grożą odpadnięciem, Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego ze względu na bezpieczeństwo publiczne wzywa wszystkich właścicieli domów do skontrolowania na swych posesjach stanu gzymsów i tynków, ostrzegając jednocześnie, że winni zaniedbania tego obowiązku, wpływającego z art. 377 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) pociągani będą w każdym wypadku do surowej odpowiedzialności karnej z art. 401 wyżej cytowanego rozporządzenia.

Łódź, dnia 14 marca 1934 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

KONCESJONOWANE  
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJ TECHNICZNYCH

PRZYŁĄCZENIE  
DOMÓW DO  
KANALÓW  
MIEJSKICH,  
KANALIZACJE,  
WODOCIĄGI,  
OGRZEWANIA

**ALEKSANDER PEKAŁSKI i S-ka**

NAWROT 50, TEL. 238-58

SP. Z O. O.

CENTRALNE DOMÓW, MIESZKAŃ, FABRYK.

**STAROSTWO GRODZKIE W ŁÓDZI**

poszukuje w śródmieściu **LOKALU**

składającego się conajmniej z 70 pokoi na biura Starostwa Grodzkiego i Komendę Policji Państwowej m. Łodzi.

Oferty przyjmuje naczelnik kancelarii Starostwa, Kilińskiego 152, pok. 14, I piętro — tel. 186-46.

# Spółdzielczy Bank Kredytowy

Właściciele Nieruchomości m. Łodzi

sp. z o. o.

Piotrkowska 39 . Tel.: biuro 187-81, dyrekcja 140-00

Udziela kredytów dyskontowych swym członkom.

Oplaca i dyskontuje kupony Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Załatwia kupno i sprzedaż papierów wartościowych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi oraz finansuje pożyczki tegoż Towarzystwa.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu pożyczek Tow. Kredyt. bezpłatnie.

Przyjmuje oszczędności na książeczki wkładcowe.

Załatwia wszelkie zlecenia inkasowe na całą Polskę i w m. Gdańsk, obliczając możliwe najniższe stawki inkasowe.

# MOTORY

ELEKTRYCZNE  
WSZELKIEGO RODZAJU  
NOWE i UŻYWANE  
ELEKTROPOMPY  
DO STUDNI i FILTRÓW

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO  
SPRZEDAŻ, KUPNO  
ZAMIANA, WYPOŻYCZANIE

## WARSZTATY REPERACYJNE

Naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczanie motorów na czas naprawy, na składzie części zapasowe. **Instalacje siły i światła. Żarówki oszczędnościowe dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpieczające żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.**

**Inż. REICHER i S-ka**  
Południowa 28, tel. 210-00

### OGŁOSZENIE.

Zarząd m. Łodzi poszukuje w obrębie miasta pomieszczeń, które znajdowałyby się w budynku mieszkalnym względnie fabrycznym i stanowiłyby odrębną całość.

Poszukiwany obiekt winien zawierać powierzchnię użytkową od 1000 do 1200 metr. kwadr.

Oferty wraz z uwidocznieniem ceny najmu oraz szkicami orientacyjnymi należy składać bezzwłocznie, a najdalej do dnia 10 marca 1934 roku w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65 pokój Nr. 8.

Łódź, dnia 1 marca 1934 roku.

Zarząd m. Łodzi.

### Dyrekcja

#### KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ, Spółki Akcyjnej,

podaje niniejszem do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1934 roku ceny biletów terminowych zostaną obniżone w następujący sposób:

##### I. Bilety normalne imienne:

- a) miesięczne ze Zł. 30.— na Zł. 22.50
- b) kwartalne " " 85.— " " 65.—

wobec czego skasowana zostanie jednocześnie sprzedaż biletów ulgowych za pośrednictwem różnych instytucji, zrzeszeń i związków.

**II. Bilety ulgowe imienne** — wyłącznie dla wojskowych w stanie czynnym oraz dla urzędników państwowych i komunalnych, które to bilety wydawane będą tylko za okazaniem urzędowych legitymacji:

- a) miesięczne ze Zł. 20.— na Zł. 17.50
- b) kwartalne " " 57.— " " 50.—

Sprzedaż biletów normalnych (kat. I) odbywać się będzie w Kasie Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Tramwajowej № 6, oraz w biurze Wagons Lits-Cook w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 64, zaś biletów ulgowych (kat. II) — wyłącznie w Kasie Spółki.

**Sprzedaż biletów bezimiennych została skasowana.**

## AUTO-ASENIZACJA » HYGIENA «

ŁÓDŹ, ul. Andrzeja 58, telefon 247-29  
Garaże ul. Wierzbowa 6, telefon 101-24



Oczyszcza doły biologiczne i kloaczne // Czyszczenie filtrów i przemycanie szlaką wykonywują pierwszorzędni fachowcy // Ceny przystępne

### Poszukiwane

**3 pokoje z kuchnią i wygodami (kąpielowy niezbędny).**

Wiadomość w adm. Ł. G. O.

## KAROL MOGK Rok założenia 1875

Właśc.: RÖMER i KÖNIG, Łódź, Nawrot 4, tel. 106-84

### SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

Artykuły sanitarno-wodociągowe, kanalizacyjne i dla ogrzewań centralnych oraz kompletne urządzenia łazienkowe i klozetowe ♦ Rury wszelkiego rodzaju ♦ Armatury do pary i wody ♦ Pompy ręczne, parowe i transmisyjne ♦ Pasy transmisyjne wszelkiego rodzaju ♦ Wyroby azbestowe i gumowe ♦ Wyroby szmerglowe ♦ Maszyny i narzędzia do wszystkich celów.

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje lokalu, nadającego się dla potrzeb Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego dla dzieci.

Wymagane jest, aby pomieszczenia te zawierały dwie sale na sypialnie, dwa pokoje izolacyjne, oddzielnie dla dziewcząt i chłopców, 1 pokój ambulatoryjny, 1 salę większą na jadalnię, 1 pokój na świetlicę, 1 pokój kancelaryjny, 2 pokoje dla personelu, 1 izbę kuchenną oraz dwie izby na składnicę żywnościową i magazyn odzieżowy.

Ponadto wspomniany obiekt winien posiadać wygodki wewnętrzne, urządzenia kąpielowe z prysznicami, jak również instalację wodociagową i kanalizacyjną.

Oferty, któreby wykazywały cenę najmu w złotych, powierzchnię oraz usytuowanie proponowanych lokali, należy składać bezzwłocznie a najdalej do dnia 20 marca r. b. w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 8, gdzie uprzednio zasięgnąć można wszelkich niezbędnych informacji.

Łódź, dnia 14 marca 1934 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Na sezon wiosenny!!

Na święta!!

*Najbogatszy wybór  
pięknych  
materiałów sezonowych*

W SKLEPIE  
ZJEDN. ZAKŁ. WŁÓK:

**K. SCHEIBLERA i L. GROHMANA**

UL. PIOTRKOWSKA 48 . TEL. 194-30

**NAJPRAKTYCZNIJSZY  
PODARUNEK  
ŚWIĄTECZNY!!**

*Specjalnie polecamy:*

*etaminy, jedwabie sztuczne, kretony,  
tkaniny na szlafroki i pyjamy, garni-  
tury stołowe, białe i kolorowe, tkaniny  
na sukienki letnie, materiały poście-  
lowe, drelichy i t. p.*

BEZKONKURENCYJNA  
JAKOŚĆ TOWARU!!

CENY  
NADER PRZYSTĘPNE!!